

Nr 1 (44) 2022

Tęcza

ŻYTOMIERSZCZYZNY



**Prezydent Ukrainy
Wołodymyr Zełenski**

**Президент України
Володимир Зеленський**

**Błogosławionych świąt Wielkanocy,
W zdrowiu i pokoju,
Wśród rodziny i przyjaciół,
Pełnych nowej nadziei
Na triumf życia, dobra i prawdy
Życzy**

**Adam Kwiatkowski
Sekretarz Stanu
W Kancelarii Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej**



**Нехай Світло Христового Воскресіння розсіє кожду темряву!
Нехай пізнають Його істину ті, що потонули у брехні!
Нехай будуть визволені полонені і впадуть
кайдани ненависті!
Нехай побачать світло люди, які вже понад
50 днів живуть у бомбосховищах!
нехай настане справедливий мир згідно
із задумами Господніми! Нехай наша надія
воскресне у перемозі Христа над гріхом і смертю!
ХРИСТОС ВОСКРЕС!**

Київ, Пасха 2022

**† Віталій Кривицький SDB
Єпископ Київсько-Житомирський**

Szanowni Państwo,

**Z okazji Świąt Wielkanocnych
życzę pomyślności i radości.**

**Niech Zmartwychwstały błogosławi Waszym domom, rodzinom,
przyjaciołom i bliskim.**

**Niech nas wszystkich obdarzy pokojem, którego bardzo jesteśmy spragnieni
w trudnym czasie wojny na Ukrainie.**

Niech Święta będą dla Was piękne i radosne, a Chrystus obdarzy Was obfitymi łaskami.

**W imieniu Zarządu Żytomierskiego Obwodowego
Związku Polaków na Ukrainie
Prezes Wiktoria Laskowska-Szczur**



**Projekt wspierany ze środków Kancelarii Prezesa Rady Ministrów
w ramach konkursu Polonia i Polacy za Granicą 2021**



**Projekt „Polskie media na Ukrainie 2021-2022” realizowany
przez Fundację Wolność i Demokracja**

Publikacja wyraża jedynie poglądy autora/ów i nie może być utożsamiana
z oficjalnym stanowiskiem Kancelarii Prezesa Rady Ministrów.

AKTUALNOŚCI

Obchody Dnia Jedności Ukrainy w Żytomierzu
Святування Дня Соборності України в Житомирі **4**

Powstańcy styczniowi upamiętnieni przez ŻOZPU
Члени Спілки поляків вшанували пам'ять учасників
Січневого повстання **4**

POLITYKA

Prezydent RP: Ukraina może liczyć na wsparcie Polski
Президент Республіки Польща: Україна може
розраховувати на підтримку Польщі..... **5**

Polska, Ukraina i Wielka Brytania
stworzą nowy sojusz?
Польща, Україна та Великобританія –
чи створять вони новий союз?... **6**

Prawdziwych przyjaciół poznaje się w biedzie
Друг пізнається в біді..... **7**

Historyczny dokument..... **8**
Історичний документ..... **9**

O wojnie Federacji Rosyjskiej przeciwko Ukrainie
Про війну Російської Федерації проти України **10**

„Nie” agresji
„Hi” agresji..... **10**

Ukraina sama walczy z agresorem!
Україна сама бореться з агресором!..... **11**

Wizyta prezydenta USA w Polsce
Візит президента США до Польщі **12**

MEDIA

Dziennikarze na wojnie
Журналісти на війні..... **14**

DOBROCZYNNOŚĆ

10 lat Centrum Polskiego w Żytomierzu
10 років Польського центру в Житомирі..... **16**

Polska SOLIDARNA z Ukrainą
Польща СОЛІДАРНА з Україною **19**

„Bogu chwała – ludziom pokój. Polacy na Ukrainie
o swoim wczoraj i dziś”!
Слава Богу – мир людям. Поляки в Україні про
своє вчора та сьогодні **22**

KULTURA

XIX Ogólnopolski Koncert Charytatywny na rzecz
Pomocy Rodakom na Wschodzie
XIX Національний благодійний концерт допомоги
співвітчизникам на Сході **23**

HISTORIA

Zapomniany bohater Antoni Berezowski
Забутий герой Антоній Березовський..... **24**

NASZE TRADYCJE

Dzień Świętego Walentego
День святого Валентина..... **26**

Tęcza Żytomierszczyzny

kwartalnik mniejszości polskiej na Ukrainie

Założyciel i wydawca

Żytomierski Obwodowy Związek Polaków na Ukrainie

Kolegium Redakcyjne

mgr Wiktoria Laskowska-Szczur (redaktor naczelna)

mgr Tetiana Petrowska (redaktor)

ks. dk. dr Jacek Pawłowicz

ks. mgr lic. Jarosław Giżycki

prof. dr hab. Wołodymyr Jerszow

dr Irena Kopoć

mgr Elwira Gilewicz

dr Olena Staniszevska

Olga Kolesowa, Oleg Filenko, Aleksander Długosz

Anna Plichta (grafik)

Zdjęcia z archiwum Żytomierskiego Obwodowego ZPU

Redakcja

ul. Teatralna, 17/20, gab. 109–111

10014, Żytomierz, Ukraina

tel. +38 (097) 199 83 08

e-mail: zpuzytomierz@gmail.com

www.zozpu.org

Druk FOP Gembarski O.P. (PD „Żytomyr-Poligraf”)

e-mail: zt_poligraf@i.ua; facebook.com/ztdryk/

Nakład 1000 szt.

Redakcja nie utożsamia się z poglądami autorów nadesłanych materiałów

Веселка Житомирщини

щоквартальник польської національної меншини
в Україні

Засновник і видавець

ГО „Житомирська обласна Спілка поляків України”

Редакційна колегія

маг. Вікторія Ляковська-Щур (головний редактор)

маг. Тетяна Петровська (редактор)

кс. dk. Яцек Павлович

кс. Ярослав Гіжицький

проф. Володимир Єршов

доц. Ірина Копоть

маг. Ельвіра Гілевич

к.н. Олена Станішевська

Ольга Колесова, Олег Філенко, Олександр Длогуш

Анна Пліхта (верстка)

Фотографії з архіву ГО „Житомирська обласна СПУ”

Редакція

вул. Театральна, 17/20, каб. 109–111

10014, м. Житомир, Україна

тел. +38 (097) 199 83 08

e-mail: zpuzytomierz@gmail.com

www.zozpu.org

Друк ФОП Гембарський О. П. (ДП „Житомир-Поліграф”)

e-mail: zt_poligraf@i.ua; facebook.com/ztdryk/

Нakлад 1000 прим.

Редакція може не поділяти думки авторів матеріалів

Obchody Dnia Jedności Ukrainy w Żytomierzu

Z okazji 103. rocznicy zjednoczenia państwa ukraińskiego mieszkańcy utworzyli w centrum miasta „łańcuch jedności”. Kwiaty zostały złożone w miejscu upamiętnienia bohaterów zasłużonych dla walki o niepodległość.

W Żytomierzu obchody zorganizowano w przededniu narodowego święta jedności. Na ulicę Michajłowską przybyli dorośli i dzieci, aby połączyć się w żywy ludzki łańcuch symbolizujący jedność. Ludzie trzymali niebiesko-żółte chorągiewki, a wojsko rozwinęło jedną wielką flagę Ukrainy. Następnie żytomierzanie przeszli w uroczystym pochodzie na plac Korolowa, gdzie pod pomnikiem Bohaterów Niebiańskiej Sotni złożyli wiązanki kwiatów i odśpiewali hymn ukraiński.

Święto jedności Ukrainy, czyli święto zjednoczenia Ukraińców w jednym państwie, ma ogromne znaczenie dla narodu ukraińskiego, bo posiadanie własnej państwowości, było jego wielkim marzeniem.

22 stycznia 1918 roku po raz pierwszy w XX wieku została proklamowana niepodległość Ukrainy: Ukraińska Centralna Rada Narodowa ogłosiła Ukraińską Republikę Lu-



dową niezależnym i suwerennym państwem. A rok później, 22 stycznia, został ogłoszony akt zjednoczenia dwóch państw ukraińskich: kijowskiej Ukraińskiej Republiki Ludowej i Zachodnio-Ukraińskiej Republiki Ludowej (ogłoszonej we Lwowie).

Próba zbudowania własnego państwa zakończyła się wówczas niepowodzeniem. Ale dzień 22 stycznia pozostał dla Ukraińców symbolem dążenia do suwerenności i jedności.

Na pamiątkę podpisania Aktu Zjednoczenia ukraińskich ziem 22 stycznia 1919 roku osiemdziesiąt lat później, 21 stycznia 1999

„Łańcuch jedności” w Żytomierzu /
«Ланцюг єдності» у Житомирі

roku, ówczesny prezydent Ukrainy Leonid Kuczma wydał dekret wprowadzający do kalendarza świąt narodowych Dzień Jedności Ukrainy, obchodzony 22 stycznia. A od 2012 roku połączono go z Dniem Wolności, upamiętniającym rewolucję pomarańczową z 2004 roku, wcześniej obchodzonym 22 listopada (w dniu wybuchu rewolucji).

<http://www.zozpu.org>

Powstańcy styczniowi upamiętnieni przez ŻOZPU

Na grobach uczestników styczniowego zrywu niepodległościowego i pod tablicą pamiątkową twórcy planu zbrojnego powstania przeciwko rosyjskiemu zaborcy zostały złożone kwiaty i zapalone znicze.

Członkowie Żytomierskiego Obwodowego Związku Polaków na Ukrainie pamiętali o polskich bohaterach narodowych. Jak co roku 22 stycznia zapalili znicze na ich mogiłach znajdujących się na Cmentarzu Polskim oraz przy tablicy Jarosława Dąbrowskiego.

Znicze zapłonęły również na grobie Jana Paderewskiego (ojca Ignacego Jana Paderewskiego), który brał udział w powstaniu

styczniowym oraz innego powstańca, Ksawerego Rucińskiego.

Przypomnijmy, Polacy z ziemi żytomierskiej też wzięli udział w ostatnim w XIX wieku zrywie narodowowyzwoleńczym (1863-1864), który był wspólnym zbrojnym wystąpieniem Polaków, Ukraińców i Litwinów przeciwko Imperium Rosyjskiemu. Z Żytomierza rekrutowali się powstańcy, któ-

rzy pod wodzą Edmunda Różyckiego walczyli pod Salichą (26 maja 1863) – bitwa ta stała się pierwszym i zarazem ostatnim sukcesem powstania na Ukrainie.

Redakcja

Uczczenie pamięci Jarosława Dąbrowskiego /
Вшанування пам'яті Ярослава Домбровського



Uczczenie pamięci
Ksawerego
Rucińskiego /
Вшанування пам'яті
Ксаверія Ручинського

Oddanie hołdu Janowi
Paderewskiemu /
Вшанування пам'яті
І. Я. Падеревського



Prezydent Polski Andrzej Duda i Prezydent Ukrainy Wołodmyr Zełenski spotkali się w Polsce / Президент Польщі Анджей Дуда та Президент України Володимир Зеленський зустрілися у Польщі

Prezydent RP: Ukraina może liczyć na wsparcie Polski

Przywódcy państw polskiego Andrzej Duda i ukraińskiego Wołodmyr Zełenski spotkali się w Polsce w dniach 20-21 stycznia. Głównym tematem rozmów było bezpieczeństwo w regionie i groźba agresji rosyjskiej.

Wołodmyr Zełenski przybył do Polski na zaproszenie Andrzeja Dudy. Dwudniowe konsultacje przywódców państw zorganizowane zostały w prezydenckiej rezydencji w Wiśle.

Prezydenci rozmawiali o sytuacji bezpieczeństwa w naszym regionie i zagrożeniach płynących ze strony Rosji. Omówili ostatnie wydarzenia na forach międzynarodowych, w tym NATO oraz OBWE, w której Polska sprawuje obecnie roczne przewodnictwo. Andrzej Duda i Wołodmyr Zełenski rozmawiali także o najważniejszych kwestiach w relacjach dwustronnych.

Po spotkaniu prezydent Rzeczypospolitej Polskiej przekazał w mediach społecznościowych, że Ukraina może liczyć na wsparcie Polski. „Polska odrzuca koncepcję stref wpływów i opowiada się za

pełną integracją euroatlantycką Ukrainy. Bardzo dziękuję za tę cenną wizytę i konstruktywne konsultacje” – napisał Andrzej Duda.

Było to drugie w ciągu miesiąca spotkanie głów obu państw. Poprzednie odbyło się 20 grudnia 2021 roku w miejscowości Huta na zachodzie Ukrainy w formacie Trójkąta Lubelskiego – z udziałem prezydenta Litwy Gitanasa Nausėdy.

Podczas tamtego szczytu podpisano wspólną deklarację prezydentów państw Trójkąta Lubelskiego, w której m.in. podsumowano 30 lat stosunków między Polską, Litwą i Ukrainą i wezwano społeczność międzynarodową do zdecydowanej postawy wobec Rosji.

Redakcja za: www.prezydent.pl



zelenkiy_official

Уподобали elena_karpinska i 191 156 інших осіб

zelenskiy_official Кожен візит до Польщі — це візит до доброго друга та надійного союзника. Хоч і погода була сніжною, відносини між нашими країнами залишаються міцними й теплими 🇺🇦 🇵🇱

Переглянути всі коментарі (3 041)

21 січня

Andrzej Duda
@AndrzejDuda

Przekazałem Prezydentowi @ZelenskyUa, że Ukraina może liczyć na wsparcie naszego Kraju. Polska odrzuca koncepcję stref wpływów i opowiada się za pełną integracją euroatlantycką Ukrainy. Bardzo dziękuję za tę cenną wizytę i konstruktywne konsultacje. 🇵🇱 🇺🇦

Polska, Ukraina i Wielka Brytania stworzą nowy sojusz?

Plany powołania nowego formatu regionalnej współpracy ogłosił szef MSZ Ukrainy Dmytro Kuleba po wizycie w Kijowie premierów Polski i Wielkiej Brytanii Mateusza Morawieckiego i Borisa Johnsona 1 lutego. Obydwaj politycy spotkali się z prezydentem Wołodymyrem Zełenskim i premierem Denysiem Szmyhalem.

Premier Mateusz Morawiecki przebywał w wizytę w stolicy Ukrainy na zaproszenie premiera Denysa Szmyhala w związku z eskalacją bezpośredniej presji militarnej na Ukrainę ze strony Rosji. Podczas rozmów z Denysiem Szmyhalem i prezydentem Wołodymyrem Zełenskim Mateusz Morawiecki zapewnił, że Polska stoi ramię w ramię z Ukrainą wobec bezpośredniego zagrożenia inwazją militarną ze strony Rosji. Rząd RP intensywnie wspiera suwerenność Ukrainy zarówno na forum międzynarodowym, w ramach OBWE, której obecnie przewodniczy, NATO, UE oraz ONZ, jak i dwustronnie.

Premierowi Polski towarzyszyli sekretarz stanu w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów (KPRM), pełnomocnik rządu do spraw Polonii i Polaków za granicą Jan Dziedziczak, szef KPRM Michał Dworczyk, ambasador Polski na Ukrainie, Bartosz Cichocki, rzecznik rządu Piotr Müller oraz wiceminister spraw zagranicznych Marcin Przydacz. Minister Michał Dworczyk uczestniczył w przekazaniu polskiego konwoju humanitarnego na potrzeby Ukrainy.

Nowy format współpracy

Kilka godzin po Mateuszu Morawieckim w Kijowie przebywał premier Wielkiej Brytanii Boris Johnson. Szef brytyjskiego rządu również odbył spotkania z prezydentem Wołodymyrem

rem Zełenskim i premierem Denysiem Szmyhalem. Rozmowy polityków trzech krajów zaowocowały decyzją o nawiązaniu ścisłej współpracy między Polską, Wielką Brytanią i Ukrainą w dziedzinie bezpieczeństwa, w nowym formacie.

Plany stworzenia nowego sojuszu ogłosił ukraiński minister spraw zagranicznych Dmytro Kuleba, który zauważył, że ostatnia inicjatywa Kijowa, Warszawy i Londynu „łączy kraje mające wspólne zasady, które chcą razem wzmacniać bezpieczeństwo i rozwijać handel i są gotowe do konkretnych działań”.

„Zarówno Warszawa, jak i Kijów oraz Londyn są świadome zagrożeń dla bezpieczeństwa Europy i mają strategię przeciwdziałania wyzwaniom rosyjskim, ale też mają duży potencjał trójstronnej współpracy w dziedzinie handlu, inwestycji, energetyki, w tym odnawialnej”, zaznaczył szef ukraińskiej dyplomacji.

Jak podkreślił, nowy sojusz stanowi część ukraińskiej strategii małych formatów, takich jak choćby łączący Ukrainę z Polską i Litwą Trójkąt Lubelski.

Spotkanie w ambasadzie

W trakcie spotkania w Ambasadzie Rzeczypospolitej Polskiej w Kijowie z mieszkającymi na Ukrainie Polakami premier Mateusz Morawiecki podkreślił zdecydowanie wsparcie Polski dla niepodległej Ukrainy oraz aktywne działania, których celem jest uniknięcie bezpośredniego konfliktu zbrojnego. Zapewnił także o pomocy rodakom w razie rosyjskiej agresji.

W ramach programu minister Jan Dziedziczak wziął udział w złożeniu kwiatów na cmentarzu Bajkowa, na grobach legionistów polskich, którzy zginęli w walkach o Kijów w 1920 roku. Ponadto polska delegacja oddała cześć obrońcom Ukrainy w wojnie z Rosją o Donbas pod Ścianą Pamięci Poległych za

Ukrainę przy Soborze Michajłowskim. Podkreślono, że wśród zabitych są obywatele Ukrainy pochodzenia polskiego.

Ważnym punktem wizyty był udział w zapaleniu znicza pod pomnikiem Anny Walentynowicz przed Ambasadą RP, który jest symbolem solidarności Polaków z Ukrainą walczącą o suwerenność.

Dla Mateusza Morawieckiego była to pierwsza wizyta na Ukrainie w roli polskiego premiera, zauważyło biuro prezydenta Ukrainy w swojej relacji ze spotkania Morawieckiego z prezydentem Wołodymyrem Zełenskim.

„Nie będzie bezpiecznej Europy bez suwerennej Ukrainy. Nie będzie niepodległej Ukrainy bez wsparcia UE i NATO. Moja dzisiejsza wizyta w Kijowie jest wyrazem solidarności z państwem ukraińskim, które doświadcza zagrożenia ze strony Rosji. Razem bronimy pokoju i bezpieczeństwa”, napisał polski premier na Twitterze.

Jak podkreśliła strona ukraińska, Morawiecki i Zełenski omówili sytuację Ukrainy w dziedzinie bezpieczeństwa i „dalszą współpracę na rzecz wzmocnienia obronnej i finansowej stabilności” tego kraju.

Ukraiński prezydent wyraził wdzięczność prezydentowi Andrzejowi Dudzie i polskiemu rządowi z premierem Morawieckim na czele za pomoc, jaką Polska okazuje Ukrainie i jaką obiecuje okazać w niedalekiej przyszłości.

1 lutego Andrzej Duda ogłosił, że Polska wspomże wschodniego sąsiada amunicją do celów defensywnych, a także w razie potrzeby pospiesz z dalszą pomocą humanitarną. „Cenimy to wsparcie i zawsze będziemy o nim pamiętać”, zadeklarował Zełenski.

Opracowanie redakcji za: gov.pl oraz euractiv.pl



Prawdziwych przyjaciół poznaje się w biedzie

Marszałek Senatu RP Tomasz Grodzki wraz z towarzyszącą mu delegacją senacką przebywał z wizytą w Kijowie w dniach 17-18 lutego na zaproszenie przewodniczącego Rady Najwyższej Ukrainy Rusłana Stefanczuka.

„Ukrainę i Polskę łączy przyjaźń, dobrosąsiedzkie stosunki i partnerstwo – powiedział Rusłan Stefanczuk, witając delegację Senatu Rzeczypospolitej Polskiej. – Istotną zasługą strony polskiej jest to, że Ukraina ma najwyższy w historii poziom poparcia międzynarodowego. Nic dziwnego, że Polskę nazywa się adwokatem Ukrainy w UE i NATO. Bardzo to doceniamy i potrzebujemy dalszej pomocy Polski na kursie Ukrainy ku członkostwu w Unii i Sojuszu Północnoatlantyckim”.

W delegacji Senatu, której przewodniczył marszałek Tomasz Grodzki, znaleźli się: wicemarszałkowie Bogdan Borusewicz, Michał Kamiński i Marek Pęk, przewodniczący Komisji Spraw Zagranicznych i Unii Europejskiej senator Bogdan Klich, przewodniczący Komisji Ustawodawczej senator Krzysztof Kwiatkowski, przewodniczący Komisji Rodziny, Polityki Senioralnej i Społecznej senator Jan Filip Libicki oraz senator Wojciech Koniczny.

To nie jest tylko konflikt o Ukrainę

„To dla mnie wielki zaszczyt i honor być tu, w Kijowie, razem z parlamentem ukraińskim, razem z narodem ukraińskim, na czele bardzo mocnej delegacji Senatu Rzeczypospolitej Polskiej”, mówił marszałek Tomasz Grodzki na konferencji prasowej z przewodniczącym Rusłanem Stefanczukiem.

Dodał, że wielu odradzało mu wyjazd z powodu trudnej sytuacji, ale „ani ja, ani członkowie delegacji nie mieliśmy żadnych wątpliwości, że musimy być tutaj, tu i teraz – powiedział marszałek Senatu. – Przybyliśmy tu, aby okazać jednoznaczny solidarność wielkiemu narodowi ukraińskiemu. Jako Polacy doskonale rozumiemy, co znaczy zagrożenie dla demokracji, dla suwerenności czy dla spójności terytorialnej Ukrainy”.



POLITYKA

Delegacja Senatu RP z wizytą w Kijowie / Delegacja Senatu RP у Києві

Posiedzenie w Radzie Najwyższej Ukrainy / Засідання у Верховній Раді



Jak zauważył: „Zjednoczony świat Unii Europejskiej, Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Polacy mają przekonanie, że to, co się dzieje teraz, to nie jest tylko konflikt na granicy rosyjsko-ukraińskiej”.

„To nie jest tylko konflikt o Ukrainę, o Polskę czy Europę – mówił marszałek Grodzki. – Wynik tego konfliktu zdecyduje, gdzie zostanie ustanowiona granica wolnego świata, cywilizacji zachodniej, w której Ukraina musi się znaleźć. Jestem przekonany, że kiedy ostra faza konfliktu się zakończy – mam nadzieję, że pokojowo – trzeba będzie przystąpić do ciężkiej organicznej pracy, aby jak najszybciej doprowadzić do akcesji Ukrainy do NATO i Unii Europejskiej, dlatego że jeżeli taka jest wola narodu ukraińskiego, nikt nie może narodowi dyktować, co ma w tej materii robić”.

„Polska, cały naród, Senat Rzeczypospolitej i wszystkie siły polityczne w Polsce – bo w tej materii jesteśmy zjednoczeni – będziemy was w tym kierunku, w tym działaniu wspierać i pragnę państwa o tym zapewnić” – podsumował Tomasz Grodzki. – „Nie umarła jeszcze Ukraina”, zakończył po ukraińsku oraz po polsku „niech żyje Ukraina”.

Rozumiemy, co znaczy nie mieć suwerenności

Marszałek Senatu wystąpił także na forum Rady Najwyższej Ukrainy. Wygłoszone w je-

zyku ukraińskim przemówienie rozpoczął od uwagi, że mimo iż nie ma ukraińskich korzeni, przybył do Kijowa jako Polak, kierując się moralnym obowiązkiem wsparcia przyjaciół. Podkreślił, że towarzysząca mu delegacja reprezentuje różne frakcje polityczne, co wskazuje na polityczny konsensus w Polsce w kwestii poparcia dla Ukrainy. „Chcemy was zapewnić, że zrobimy wszystko, żeby nikt nie odważył się naruszyć suwerenności i terytorialnej integralności Ukrainy, możecie na nas liczyć”, zaznaczył Tomasz Grodzki.

„Wiemy doskonale, co znaczy zniewolenie i jarzmo sowieckie, z którego wyzwoliliśmy się 30 lat temu. Rozumiemy jak mało który naród, co to znaczy być pozbawionym suwerenności, a nawet – w najcięższych latach naszej historii – całego terytorium, rozebranego przez zaborców”, zauważył. I zapewnił: „Chcemy okazać solidarność z narodem ukraińskim i podkreślić, że nie jesteście sami”.

„Dziękuję za te ważne słowa i szczególnie dziękuję za język ukraiński! Cieszę się, że Ukraina ma prawdziwych przyjaciół” – napisał na Facebooku przewodniczący Rady Najwyższej Rusłan Stefanczuk.

Delegacja Senatu RP złożyła także kwiaty na Grobie Nieznanego Żołnierza, pod pomnikiem Ofiar Głodu na Ukrainie oraz Ścianą Pamięci Poległych za Ukrainę.

Redakcja za: Senat RP, TVN24, PAP



Prezydent Ukrainy Wołodymyr Zeleński podpisał wniosek o członkostwo Ukrainy w Unii Europejskiej. W ceremonii podpisania wzięli udział przewodniczący Rady Najwyższej Rusłan Stefanczuk (z lewej) i premier Denys Szmyhal / Президент України Володимир Зеленський підписав заявку на членство України в Європейському Союзі

Historyczny dokument

Prezydent Ukrainy Wołodymyr Zeleński podpisał wniosek o członkostwo kraju w Unii Europejskiej – poinformował 28 lutego wiceszef biura prezydenta Andrij Sybiha. Rada UE uznała europejski wybór Kijowa.

„Przed chwilą prezydent Wołodymyr Zeleński podpisał historyczny dokument – wniosek Ukrainy o członkostwo w Unii Europejskiej – napisał na Facebooku Andrij Sybiha. – Ponadto wraz z przewodniczącym parlamentu Rusłanem Stefanczukiem oraz premierem Denysem Szmyhałem podpisano wspólne oświadczenie. Dokumenty są już w drodze do Brukseli!”

Z kolei przedstawiciel Ukrainy przy Unii Europejskiej Wsiewołod Czentsow poinformował 1 marca na Twitterze: „Wniosek podpisany przez prezydenta Wołodymyra Zeleńskiego został przekazany obecnemu przewodniczącemu francuskiej prezydencji w Radzie UE Philippe Léglise-Costa. Aplikacja jest zarejestrowana. Proces został rozpoczęty”.

Dziesięć dni później, od 10 do 11 marca, w podparyskim Wersalu odbył się unijny szczyt (posiedzenie Rady Europejskiej) szefów państw i rządów. Jego gospodarzem była sprawująca obecnie prezydencję w Radzie UE Francja. Obrady zdominował temat agresji Rosji na Ukrainę i bezpieczeństwa Unii Europejskiej. Przywódcy państw rozmawiali też o perspektywie przystąpienia Ukrainy do wspólnoty unijnej.

W efekcie dwudniowego spotkania unijni liderzy przyjęli deklarację, w której wskazali, że Rada Europejska uznaje europejski wybór

Ukrainy. „Rada Europejska uznała europejskie aspiracje i dążenia Ukrainy, jak stwierdzono w układzie o stowarzyszeniu” – czytamy w dokumencie.

Przypomniano w nim, że „28 lutego, wykonując przysługujące Ukrainie prawo samostanowienia o swoim losie”, prezydent Wołodymyr Zeleński złożył wniosek o członkostwo Ukrainy w Unii Europejskiej. Jak zauważono, Rada szybko podjęła działanie i zwróciła się do Komisji Europejskiej o wydanie opinii w sprawie inicjatywy Kijowa. „W oczekiwaniu na tę opinię i bez zbędnej zwłoki będziemy dalej wzmacniać nasze więzi i pogłębiać nasze partnerstwo, aby wspierać Ukrainę na jej europejskiej drodze. Ukraina należy do naszej europejskiej rodziny” – brzmi tekst deklaracji.

Unijni przywódcy zgodzili się, że: „Niczym niesprowokowana i nieuzasadniona agresja wojskowa Rosji na Ukrainę rażąco narusza prawo międzynarodowe i zasady Karty Narodów Zjednoczonych oraz zagraża bezpieczeństwu i stabilności w Europie i na świecie”. Jak podkreślili, „Rosja, wraz z będącą współsprawcą Białorusią, ponoszą pełną odpowiedzialność za tę agresję, a winni odpowiedzialnością za swoje zbrodnie, w tym za ataki bez rozróżnienia skierowane przeciw ludności cywilnej i obiektom cywilnym”.

Sygnatariusze dokumentu wezwali do natychmiastowego zapewnienia bezpieczeństwa i ochrony obiektów jądrowych Ukrainy przy wsparciu Międzynarodowej Agencji Energii Atomowej. „Żądamy, by Rosja niezwłocznie i bezwarunkowo zaprzestała działań wojskowych i wycofała wszystkie siły i sprzęt wojskowy z całego terytorium Ukrainy

oraz by w pełni respektowała integralność terytorialną, suwerenność i niezależność Ukrainy w ramach jej granic uznanych przez społeczność międzynarodową” – napisali.

Uczestnicy szczytu wyrazili też uznanie dla odwagi Ukraińców broniących zarówno swojego kraju, jak i wartości podzielanych przez kraje członkowskie Unii Europejskiej, tj. wolności i demokracji. „Nie pozostawimy Ukraińców samym sobie. UE i jej państwa członkowskie będą nadal zapewniać skoordynowane wsparcie polityczne, finansowe, materialne i humanitarne – zapewnią. – Jesteśmy zdecydowani udzielić wsparcia na rzecz odbudowy demokratycznej Ukrainy po tym, jak zakończy się rosyjska agresja. Jesteśmy zdeterminowani, by jeszcze bardziej zwiększyć presję na Rosję i Białoruś. Przyjęliśmy istotne sankcje i jesteśmy gotowi szybko wprowadzić kolejne sankcje”.

W deklaracji nawiązano też do sytuacji uchodźców. „Oferujemy tymczasową ochronę wszystkim uchodźcom wojennym z Ukrainy. Wyrażamy uznanie dla krajów europejskich, zwłaszcza tych sąsiadujących z Ukrainą, za okazanie ogromnej solidarności w przyjmowaniu ukraińskich uchodźców wojennych” – czytamy w dokumencie.

Ponadto w deklaracji wersalskiej Rada Europejska zwróciła się do Komisji Europejskiej o przedstawienie opinii na temat wniosków o członkostwo w UE złożonych przez Mołdawię i Gruzję.

Opracowanie Redakcji

Wersal: Jest zielone światło dla członkostwa Ukrainy w Unii Europejskiej / Версаль: отримано зелене світло для членства України в Європейському Союзі

Історичний документ

Президент Володимир Зеленський підписав заявку на членство України в Європейському Союзі.

Цей документ вже охрестили історичним для України.

Крім того, очільник Верховної Ради Руслан Стефанчук та Прем'єр-міністр України Денис Шмигаль підписали також Спільну заяву.

Історична ніч у Версалі

Лідери Європейського союзу зібралися 10-11 березня у Версалі на саміт, щоб обговорити вторгнення Росії в Україну.

«Європейська рада визнала європейські устремління та європейський вибір України, як зазначено в Угоді про асоціацію. В опублікованій заяві 28 лютого 2022 року, реалізуючи право України на вибір своєї долі, Президент України подав заявку України на вступ до Європейського союзу.

Рада діяла швидко і запропонувала Комісії надати свій висновок щодо цієї заявки, згідно з положеннями відповідних договорів. В очікуванні цього і без зволікання ми ще більше зміцнюватимемо наші зв'язки і поглиблюватимемо наше партнерство, щоб підтримати Україну

в дотриманні її європейського шляху. Україна належить до нашої європейської родини», – йдеться в заяві на сайті Європейської ради.

Європейська рада також запропонувала Єврокомісії подати свої висновки і за заявками Молдови та Грузії.

Крім того, у документі засуджується «неспровокована та необґрунтована військова агресія Росії проти України».

«Росія та її спільниця Білорусь несуть повну відповідальність за цю агресивну війну, і винні будуть притягнуті до відповідальності за свої злочини, зокрема за безвибіркові напади на громадян і цивільні об'єкти. У зв'язку з цим ми вітаємо рішення прокурора Міжнародного кримінального суду щодо порушення розслідування. Ми закликаємо, щоб за сприяння Міжнародного агентства з атомної енергії були негайно забезпечені захист і безпека ядерних об'єктів України.

Ми вимагаємо, щоб Росія припинила свої військові дії і негайно та беззастережно вивела всі сили та військову техніку з усієї території України, а також повністю поважала територіальну цілісність, суверенітет та незалежність України

у її міжнародно визнаних кордонах», – йдеться у заяві.

Європейська рада також висловлює шану народу України за «мужність у захисті своєї країни та наших спільних цінностей – свободи та демократії».

«Ми не дамо їм (Росії та Білорусі – ред.) спокою. ЄС та його держави-члени продовжуватимуть надавати скоординовану політичну, фінансову, матеріальну та гуманітарну підтримку. Ми сповнені рішучості підтримати відновлення демократичної України після того, як припиниться тиск Росії.

Ми сповнені рішучості ще більше посилити наш тиск на Росію та Білорусь. Ми ввели серйозні санкції і, як і раніше, готові швидко ввести нові», – йдеться у заяві.

У документі йдеться також про становище біженців.

– Ми пропонуємо тимчасовий захист всім біженцям від війни з України. Ми висловлюємо нашу вдячність європейським країнам, особливо сусіднім з Україною, за те, що вони виявили велику солідарність у прийнятті українських біженців від війни, – читаємо.

– Україна належить до нашої європейської родини, – йдеться у прес-релізі.

Редакція



O wojnie Federacji Rosyjskiej przeciwko Ukrainie

Wojna... Straszniejszego słowa w aspekcie semantycznym, politycznym i prawnym, społeczno-kulturowym, psychologiczno-moralnym, religijnym czy ideologicznym nie ma!!!

Bezpodstawna, podstępna, krwawa napaść Federacji Rosyjskiej na Ukrainę przeraża swym okrucieństwem i barbarzyństwem, które dzieją się w XXI wieku w centrum cywilizowanej Europy.

Żytomierszczyzna – kraina rolników, „żyta i pokoju” – jako jedna z pierwszych poznała tragiczne oblicze wojny. O go-

dzinie 5 rano 24 lutego 2022 roku zostało zbombardowane lotnisko wojskowe na przedmieściu Żytomierza w Ozernem.

W ciągu 20 dni wojny ataki raketowe i bombowe dosięgły większości obiektów wojskowych w Żytomierzu i obwodzie żytomierskim. Rosyjskie rakety i bomby nie oszczędziły także budynków cywilnych i infrastruktury miejskiej. W wyniku nalotów i ostrzału z artylerii raketowej zniszczonych zostało w Żytomierzu: 15 domów przy ul. Saburowa, liceum nr 25, kotłownia (zapewnia ciepło jednej trzeciej miasta), uszkodzeniu uległy Szpital Miejski nr 2 im. W. Paw-

lusenki oraz Żytomierskie Obwodowe Centrum Prenatalne.

Z powodu ataków wojskowo-terrorystycznych najbardziej cierpią nieduże miasta – centra rejonowe – Owruż, Korosteń, Malin, Berdyczów i osiedla, gdzie ostrzeliwane są domy mieszkalne oraz zabudowania gospodarcze. To jest cyniczny terror przeciw pokojowo nastawionemu narodowi ukraińskiemu!

Nie ma przebaczenia dla agresora – Rosji oraz jej ludności!!!

Wiktoria Zagurska-Antoniuk

Związek Polaków na Ukrainie wydał w związku z inwazją Federacji Rosyjskiej na państwo ukraińskie oświadczenie. Poniżej publikujemy jego treść.



ГО "Спілка поляків України" виступила із заявою у зв'язку з вторгненням Росії в Україну. Публікуємо його зміст нижче.

„Nie” agresji

3 marca 2022 roku

My, Ukraińcy polskiego pochodzenia, potępiamy zbrojny atak Federacji Rosyjskiej na Ukrainę, który jest rażącym naruszeniem Statutu Rady Europy i Europejskiej Konwencji Praw Człowieka. Inwazja jest „wyraźnym naruszeniem prawa międzynarodowego” i nie może być usprawiedliwiona. Prezydent Rosji Władimir Putin kwestionuje pokojowy porządek na kontynencie europejskim.

Atak ten stanowi poważne zagrożenie dla bezpieczeństwa naszego kraju i całego świata, powoduje zagładę cywilów, niszczenie całych miast i zagraża życiu niezliczonych niewinnych ludzi na Ukrainie.

Z powodu straszliwego ostrzału przez wojska rosyjskie dzielnic mieszkalnych ukraińskich miast kobiety i dzieci zmuszone są do szukania schronienia w Polsce.

Prawie 50 krajów na całym świecie poparło Ukrainę w sprzeciwieniu się agresji rosyjskiej.

Jesteśmy wdzięczni rządowi RP, który w tych trudnych czasach pozostaje najcenniejszym partnerem i liderem pomocy humanitarnej dla Ukrainy. Cała administracja państwowa w tym czasie koncentruje się na jednym celu – pomocy obywatelom Ukrainy.

Związek Polaków na Ukrainie potępia zbrojną napaść Rosji na Ukrainę.

Związek Polaków na Ukrainie

„Ні” агресії

Від 3 березня 2022 р.

Ми, українці польського походження, засуджуємо збройний напад Російської Федерації на Україну, що є грубим порушенням Статуту Ради Європи та Європейської конвенції з прав людини. Вторгнення є «явним порушенням міжнародного права» і не може бути виправданим. Президент Росії Володимир Путін ставить під сумнів мирний порядок на європейському континенті.

Цей напад становить серйозну загрозу безпеці нашої країни та всього світу, спричиняє знищення мирного населення, руйнування цілих міст та загрожує життю незліченної кількості невинних людей в Україні.

Через жадливі обстріли житлових кварталів українських міст жінки та діти змушені шукати притулку в Польщі від російської армії.

У протистоянні російській агресії Україну підтримали майже 50 країн світу.

Ми вдячні польському уряду, який у ці важкі часи залишається найціннішим партнером і лідером гуманітарної допомоги для України. Вся державна адміністрація наразі зосереджена на досягненні однієї мети – допомоги українським громадянам.

Спілка поляків України засуджує збройний напад Росії на Україну.

ГО «Спілка поляків України»

Ukraina sama walczy z agresorem!

Państwa UE i NATO powinny wesprzeć militarnie Kijów. Bo jeśli Rosja nie zostanie zatrzymana, jeśli nie obronimy wspólnie demokracji, to wojna przyjdzie do Europy, a może stanie się światową.

W nocy 24 lutego przywódca państwa agresora Władimir Putin wystąpił z orędziem do narodu i zapowiedział rozpoczęcie wojskowej operacji specjalnej w Donbasie mającej na celu obronę ludności przed „ludobójstwem” oraz „demilitaryzację i denazyfikację Ukrainy”. Jako podstawę do wszczęcia agresji prezydent Federacji Rosyjskiej wskazał prośbę „republik” separatystycznych o pomoc i wolę obrony ludności, która „od ośmiu lat jest ofiarą ludobójstwa ze strony kijowskiego reżimu”. Zapowiedział oddanie pod sąd tych, którzy popełnili „krwawe zbrodnie”, również przeciwko obywatelom Rosji.

Około godz. 4 nad ranem Siły Zbrojne FR wspierane przez Białoruś zaatakowały Ukrainę. Inwazja zaczęła się od północy, wschodu i południa. Wojska rosyjskie uderzyły na obiekty infrastruktury militarnej na całym terytorium państwa, m.in. w Boryspolu, Ożernem (Żytomierz), Kulbakinie, Czuhujewie, Kramatorsku, Czarnobajewce, a także na obiekty infrastruktury granicznej od strony Rosji i Białorusi. Rosyjskie pojazdy opancerzone przekroczyły granicę Ukrainy w obwodach charkowskim, czerkaskim, sumskim i czernihowskim. Działania ofensywne zostały podjęte także z czasowo okupowanych terytoriów obwodów donieckiego i ługańskiego oraz z Autonomicznej Republiki Krymu.

Operację wojskową rozpoczęła seria precyzyjnych ataków lotniczych i rakietowych z lądu i morza z udziałem grup dywersyjno-rozpoznawczych. Na szczęście, nie miały charakteru zmasowanego i nie przyniosły wielkich szkód, ale zaatakowane cele przynajmniej w części są niezdatne do użytku.

Należy docenić opór ukraiński. Do walki stanęli żołnierze wszystkich narodowości, w tym Polacy. Zgłosiło się też tysiące ochotników i rezerwistów, chcących bronić kraju i swoich najbliższych.

W nocy w miastach jest wyłączane światło, lokalne władze proszą mieszkańców, by nie podchodzili do okien. Część ludzi nocuje w metrach, schronach przeciwlotniczych lub w piwnicach.

W Żytomierzu zostało zbombardowane Liceum nr 25, gdzie odbywały się zajęcia



Zbombardowane Liceum nr 25 w Żytomierzu, 4 marca 2022 r./
Наслідки бомбардування ліцею № 25 у Житомирі, 4 березня 2022 р.



Polskiej Szkoły Sobotnio-Niedzielnej im. I.J. Paderewskiego przy Żytomierskim Obwodowym Związku Polaków na Ukrainie. Siedziba Związku Polaków w Żytomierzu, mieszcząca się w odległości 50 m od szkoły, również została uszkodzona. Okna i drzwi są zniszczone, wyposażenie rozrzucone.

Z Ukrainy masowo wyjeżdżają dzieci, kobiety, osoby starsze. Mężczyźni zostają, by walczyć. Wiele osób decyduje się nie opuszczać kraju; niektórzy dlatego, że nie chcą zostawić bliskich samych, inni nie mają pieniędzy na wyjazd.

Pierwsi uchodźcy opuścili Ukrainę 24 lutego. W Polsce znajdują wsparcie, otrzymują nocleg i żywność. W oczach dzieci zostaje strach, który nieprędko minie.

**Siły Zbrojne Ukrainy walczą z rosyjskim agresorem /
Збройні сили України дають відсіч
російським агресорам**

Prezydent Wołodymyr Zełenski oświadczył, że na całym terytorium Ukrainy wprowadzony jest stan wojenny. Odpowiedni dekret prezydencki Rada Najwyższa zatwierdziła 24 lutego rano.

Ukrainie powinna zostać udzielona daleko idąca pomoc wojskowa ze strony państw UE i NATO. Jeżeli Rosja nie zostanie zatrzymana, jeśli teraz wspólnie nie obronimy demokracji, to wojna przyjdzie do Europy, a może stanie się światową.

Wiktorija Laskowska

Wizyta prezydenta USA w Polsce

W czasie swej pierwszej oficjalnej wizyty w roli przywódcy Stanów Zjednoczonych Joe Biden spotkał się z prezydentem Andrzejem Dudą, premierem Mateuszem Morawieckim, przedstawicielami organizacji pomocowych, uchodźcami oraz z żołnierzami amerykańskimi stacjonującymi nad Wisłą.

Prezydent USA rozpoczął swoją dwudniową wizytę w Polsce 25 marca. Następnego dnia Joe Bidena gościł w Pałacu Prezydenckim w Warszawie prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Andrzej Duda.

Przywódcy obu państw odbyli rozmowy dwustronne, zarówno w formacie w cztery oczy, jak i oficjalnych delegacji. Jednym z poruszanych tematów była sprawa stosunków sojuszniczych; podkreślono, że art. 5 Traktatu Północnoatlantyckiego stanowi nienaruszalną część ich relacji i że zostanie użyty wobec każdego agresora. Bardzo szczegółowo omówiono współpracę wojskową między Polską a USA, w tym spodziewane zamówienia sprzętu wojskowego.

Rozmawiano też o możliwości pomocy dla Ukrainy przy jednoczesnym zachowaniu zasady jedności Sojuszu Północnoatlantyckiego. W cztery oczy prezydenci przedyskutowali poszczególne aspekty tej pomocy.

Prezydent Andrzej Duda podkreślił solidarną i konstruktywną postawę Polski jako sojusznika, na którego USA mogą liczyć. Joe Biden podziękował Polsce za działania wobec agresji na Ukrainę, w tym za przyjęcie ponad 2,3 miliona uchodźców. Rozmawiano również o rozwoju polsko-amerykańskiej współpracy w dziedzinie rozwoju energetyki nuklearnej i gazu LNG.

W rozmowach w formacie delegacji wzięli udział szefowie dyplomacji obu krajów, Zbigniew Rau i Anthony Blinken, szefowie resortów obrony, Mariusz Błaszczak i Lloyd Austin, sekretarze stanu i doradcy ds. bezpieczeństwa i spraw międzynarodowych, Jakub Kumoch i Paweł Soloch oraz Jake Sullivan, a także sekretarz stanu, pełnomocnik rządu ds. strategicznej



Prezydenci Polski i Stanów Zjednoczonych Andrzej Duda i Joe Biden w towarzystwie sekretarza stanu USA Antony'ego Blinkena (pierwszy z lewej) i szefa BBN Pawła Solocha (pierwszy z prawej) / Президенти Польщі та США Анджей Дуда і Джо Байден, Ентоні Блінкен (перший з ліва) і Павел Солоха (перший з права), зустрілися у Президентському палаці у Варшаві



Prezydent USA Joe Biden spotkał się z uchodźcami z Ukrainy / Президент США Джо Байден зустрівся з біженцями з України

infrastruktury energetycznej Piotr Naimski, dyrektor ds. europejskich Rady Bezpieczeństwa Narodowego Amanda Sloat, dyrektor ds. Bałkanów i Europy Centralnej Robin Brooks, administrator Amerykańskiej Agencji ds. Rozwoju Międzynarodowego Samantha Power, oraz ambasadorowie obu krajów Marek Magierowski i Mark Brzezinski.

Po ceremonii oficjalnego powitania na dziedzińcu Pałacu Prezydenckiego przywódcy Polski i USA przeprowadzili rozmowy w wąskim gronie: Andrzejowi Dudzie towarzyszył szef BBN Paweł Soloch, Joe Bidenowi – sekretarz stanu Antony Blinken. Rozmowa trwała godzinę.

Następnie odbyło się spotkanie plenarne delegacji pod przewodnictwem prezydentów.

Jak wskazywał Andrzej Duda w późniejszym oświadczeniu dla mediów, prezydent USA po raz kolejny zdecydowanie podkreślił, że art. 5 Traktatu Północnoatlantyckiego absolutnie zapewnia bezpieczeństwo każdemu państwu członkowskiemu NATO. „To bardzo ważne dla Polski” – akcentował prezydent RP.

Joe Biden po przylocie do Polski wspólnie z Andrzejem Dudą spotkał się w Rzeszowie z przedstawicielami organizacji pozarządowych zaangażowanych w pomoc uchodźcom z Ukrainy. Z samymi uchodźcami rozmawiał następnego dnia na Stadionie Narodowym w Warszawie. Kulminacyjnym punktem jego wizyty było przemówienie ogłoszone na dziedzińcu Zamku Królewskiego w stolicy Polski.

Redakcja

Dziennikarze na wojnie

Rosyjska agresja na Ukrainę dotknęła nie tylko obiekty wojskowe, ale także budynki cywilne oraz zwykłych ludzi. Nawet tych, których bronią jest słowo.

Dziennikarze cierpią w czasie wojny tak samo jak każdy, kto znajdzie się na celowniku rosyjskiego żołnierza. Ceną za zdobywanie i przekazywanie informacji często jest niewola, zastraszanie, tortury, rany, a nawet życie. Napis PRESS nie chroni, nie jest tarczą, ale czasami wręcz przeciwnie. Staje się pożądanym celem, ponieważ łamanie praw wojennych jest dla wojsk rosyjskich normą.

„Tę wojnę należy nazwać wojną – powiedział dziennikarz i fotoreporter Staś Kozliuk, odnosząc się do informacji podawanych za granicą. – Jest mało prawdopodobne, aby podczas »zaostrzeżeń«, »kryzysów« lub »konfliktów« używano pocisków balistycznych, samolotów, to bzdura. Na przykład w Charkowie widziałem ostrzał wieży telewizyjnej z samolotów. To najstraszniejszy dźwięk, jaki kiedykolwiek słyszałem, kiedy samolot wyje i zrzuca bombę”.

Od początku rosyjskiej inwazji na Ukrainę zostało uszkodzonych 10 wież telewizyjnych w ośmiu miastach (Kijowie, Melitopolu, Charkowie, Równem, Winnicy, Korosteniu, Łysyczańsku i Biłopilli). Jak zauważył Dmytro Chorkin, członek Rady Publicznej odpowiedzialny za platformy radiowe i telewizyjne: „Na Ukrainie nie łączy się specjalnej wojskowej i cywilnej łączności radiowej i telewizyjnej. Dlatego ataki na stacje telewizyjne są naruszeniem zasad prowadzenia wojny”.

Co więcej, w niektórych regionach – na południu obwodów zaporoskiego i mikołajowskiego, w części obwodów chersońskiego, ługańskiego i donieckiego – okupanci zajęli ukraińskie nadajniki, skąd prowadzą transmisję rosyjskich programów telewizyjnych. „To znaczy, że barbarzyńcy nie tylko łamią zwyczaje wojenne, ale dokonują zwykłych kradzieży” – uważa Dmytro Chorkin.

Według kijowskiego Instytutu Masowej Informacji (IMI, zajmuje się monitorowaniem sytuacji ukraińskich mediów) przez pierwszy miesiąc wojny, od 24 lutego do 24 marca, na Ukrainie zginęło 5 dziennikarzy, 9 zostało rannych, 2 jest poszukiwanych, a 2 trafiło do rosyjskiej niewoli. Po dwóch miesiącach liczba poszkodowanych

Brent Renaud, dokumentalista i były korespondent „The New York Timesa”, został zastrzelony przez Rosjan 13 marca w Irpieniu na punkcie kontrolnym / Брент Рено, документаліст і кореспондент „The New York Timesa”, розстріляний росіянами 13 березня в Ірпені на блокпості



Pierre Zakrzewski, operator fotoreporter amerykańskiej telewizji Fox News, zginął pod Kijowem / П'єр Закшевський, оператор і фотограф американського телебачення Fox News, загинув під Києвом

Oksana Baulina, rosyjska dziennikarka portalu śledczego The Insider, straciła życie w ostrzale raketowym / Оксана Бауліна – російська журналістка, видання The Insider, загинула під час ракетного обстрілу



jest, niestety, większa (24 kwietnia IMI poinformował, że od początku wojny zginęło 21 dziennikarzy, 9 zostało rannych). Organizacje praw człowieka wciąż odnotowują przypadki zastraszania, porwań i torturowania ludzi mediów.

Na Rynku we Lwowie została zaprezentowana wystawa „Nazwać wojnę wojną: rosyjskie przestępstwa przeciwko mediom na Ukrainie od 24 lutego 2022 r.”. Przedstawia portrety i historie dziennikarzy, którzy ucierpieli podczas rosyjskiej inwazji na Ukrainę.

Pierwszymi ofiarami wojny byli pracujący dla duńskiej gazety „Ekstra Bladet” niezależny dziennikarz Stefan Weichert i fotoreporter Emil Filtenborg Mikkelsen, którzy zostali ranni podczas ostrzału Ochtyrki 26 lutego. Obaj mieli na sobie kamizelki kuloodporne.

Kamizelki kuloodporne uratowały życie korespondenta brytyjskiej telewizji Sky News Stuarta Ramsaya i jego kolegi, operatora kamery Richiego Mocklera, którzy znaleźli się pod ostrzałem na przedmieściach Kijowa.

W wyniku ataku raketowego na wieżę telewizyjną w Kijowie zginęło 5 osób, w tym operator kijowskiego kanału Live Jewhen Sakun. Dilerbek Szakirow, dziennikarz tygodnika „Nawkoło Tebe”, zginął na przedmieściach Chersonia wraz z cywilami. Ostrzał w Mariupolu zabrał życie operatora TV Sigma Wiktora Dedowa.

Kilku dziennikarzy wstąpiło ochotniczo w szeregi Sił Zbrojnych, zamieniając aparaty fotograficzne na karabiny. Podczas walk pod Mikołajowem zginął lwowski dziennikarz śledczy Wiktor Dudar. Wśród poległych bohaterów są również redaktor naczelny miejskich portali Zaporozża afisha.zp i misto.zp Ołeh Jakunin oraz operator i fotograf Channel 24 i zakhid.net Jurij Olijnyk. Do wojska zaciągnął się także lwowski dziennikarz Rusłan Orudzew.

Szwajcarski reporter Guillaume Briquet został zaatakowany w rejonie Mikołajowa. Rosyjscy żołnierze ostrzelali jego auto z bliskiej odległości, mimo że było oznaczone napisem PRESS. Zabrali mu paszport, laptop z nagręconymi materiałami oraz 3 tys. euro. Sam dziennikarz został ranny.

Korespondent Radia Swoboda Marian Kuszniur doznał obrażeń podczas nalotu w Baszrywce, a specjalny korespondent

wojenny kanału 1 + 1 Andrij Tsaplienko – w czasie ostrzału korytarza humanitarnego w obwodzie czernihowskim.

Byli korespondent „The New York Timesa”, amerykański producent, operator i dokumentalista Brent Renaud, który pracował nad projektem dla Time Studios dotyczącym globalnego kryzysu uchodźczego, zginął w pracy. Jego kolega po fachu Juan Diego Herrer Arredondo został poważnie ranny. Stało się to podczas filmowania ewakuacji ludności cywilnej z Irpienia.

W czasie ostrzału pod Kijowem życie stracili członkowie ekipy amerykańskiej telewizji Fox News: pochodzący z Irlandii fotoreporter i operator kamery Pierre Zakrzewski oraz ukraińska producentka Ołeksandra Kuwszynowa. Reporter Brytyjczyk Benjamin Hall przeżył, ale został ciężko ranny.

Oksana Baulina, rosyjska dziennikarka portalu śledczego The Insider, działającego w Rydze, zginęła na przedmieściach Kijowa w rosyjskim ostrzale raketowym.

Z innego rodzaju zagrożeniami spotykają się pracownicy mediów, którzy mieszkają na terenach czasowo okupowanych. Korespondentka Ukrinformu w obwodzie chersońskim Iryna Staroselec otrzymywała groźby od terrorystów: „Wołają, wypowiadają moje imię, grożą i mówią, co mi zrobią”.

Uzbrojeni okupanci przybyli do pracowników gazety „Melitopolskie Wiadomości”. Julia Olchowska, Lubow Czajka, wydawca Mychajło Kumko i redaktor naczelna pisma Jewhenia Boryan zostali zabrani i wywiezieni w nieznanym kierunku. Portal gazety nie działał z powodu ataku hakerskiego. Dziennikarzy próbowano zmusić do szerzenia rosyjskiej propagandy i ostatecznie uwolniono po „rozmowie przewencyjnej”.

Tetiana Petrowska



Legitymacja prasowa Jewhena Sakuna, operatora kijowskiego kanału Live / Прес-карта Євгена Сакуна



Emil Filtenborg Mikkelsen, duński fotoreporter, został ranny 26 lutego / Еміль Фільтенборг Міккельсен, данський фотожурналіст, був поранений 26 лютого



Maksim Levin, ukraiński fotograf i dokumentalista, został znaleziony martwy w pobliżu Kijowa 1 kwietnia / Максим Левін, український фотограф і документаліст, був знайдений мертвим під Києвом 1 квітня



Stefan Weichert, pracujący dla duńskiej gazety „Ekstra Bladet”, raniony podczas ostrzału Ochtyrki / Стефан Вайхерт працює на данську газету "Ekstra Bladet", був поранений під час зйомок в Охтирці

10 lat Centrum Polskiego w Żytomierzu

Placówka służy osobom polskiego pochodzenia z Żytomierza i obwodu. Pełni funkcję głównej siedziby Żytomierskiego Obwodowego Związku Polaków na Ukrainie. W skrócie nazywana jest biurem.

Uroczysta inauguracja Centrum Polskiego miała miejsce 12 października 2012 roku podczas V Dni Kultury Polskiej na Ukrainie, które przebiegały pod honorowym patronatem Marszałka Senatu RP. Otwarcia biura dokonali: ówczesny konsul generalny RP w Winnicy Krzysztof Świderek, przewodniczący Rady Obwodowej Josyp Zapałowski, starosta powiatu piaseczyńskiego Jan Dąbek, wicedyrektor Zespołu Pieśni i Tańca „Śląsk” Tomasz Janikowski oraz prezes ŻOZPU Wiktoria Laskowska-Szczur.

Działalność czasu wojny

Od czasu rozpoczęcia pełnowymiarowej inwazji Rosji na Ukrainę biuro przekształciło się w punkt charytatywny, a działacze Związku zaangażowali się w pomoc dla potrzebujących. Dzień i noc wspomagają uchodźców zarówno na miejscu, jak i w Polsce, udzielają informacji, oferują im pomoc psychologiczną. Żadna prośba, żadne błaganie o wsparcie nie zostało pominięte.

Prezes Wiktoria Laskowska-Szczur i członkowie ŻOZPU zorganizowali wyjazdy autobusów z matkami i dziećmi spod bomb do Polski, znaleźli dla żytomierzan bezpłatne zakwaterowanie w Płocku i Bytomiu.

Z Polski do Żytomierza w ramach pomocy humanitarnej wysyłają żywność, środki czystości, leki, odzież. Wspierają ich w tym województwa partnerskie Żytomierszczyzny: kujawsko-pomorskie i śląskie, miasta partnerskie Żytomierza Płock i Bytom, szpital w Krasnymstawie, Katolicki Uniwersytet Lubelski oraz Centrum Edukacyjno-Oświatowe KUL.

W Żytomierzu wolontariusze rozdają paczki dla osób starszych, chorych i potrzebujących. Pomoc przekazywana jest także



Uroczyste otwarcie biura Żytomierskiego Obwodowego Związku Polaków na Ukrainie (zdjęcie archiwalne 2012 r.) /
Урочиште відкриття офісу ГО "Житомирська обласна Спілка поляків України" (фотографія з архіву 2012 р.)



Praca biura Żytomierskiego Obwodowego Związku Polaków na Ukrainie w czasie inwazji rosyjskiej /
Робота офісу ГО "Житомирська обласна Спілка поляків України" під час російського вторгнення в Україну

DOBROCZYNNOŚĆ

formacjom obrony terytorialnej oraz żołnierzom walczącym na froncie.

Zaangażowanie aktywistów w działalność pomocową jest doceniane przez wszystkich, którzy otrzymali wsparcie. Dowodem tego są serdeczne podziękowania, jakie od nich płyną.

Początki ŻOZPU

Żytomierski Obwodowy Związek Polaków na Ukrainie powstał w 1989 roku. Obecnie do Związku należy 28 organizacji z obwodu żytomierskiego, zrzeszających łącznie 11 tys. członków. Pod egidą ŻOZPU działa osiem zespołów i cztery redakcje. W obwodzie żytomierskim mieszka największa liczba osób deklarujących narodowość polską na Ukrainie – 49 tys., tj. ok. jednej trzeciej wszystkich Polaków na Ukrainie (dane według spisu powszechnego z 2001 roku).

Tętniące życiem biuro

Centrum Polskie w Żytomierzu tętni życiem jako ośrodek kultury, oświaty i nauki. Jego siedziba służy Polakom z Żytomierza oraz obwodu. Zapewnia funkcjonowanie polskiej organizacji pozarządowej na Żytomierszczyźnie – ŻOZPU. Tu odbywają się konsultacje krok po kroku dla osób starających się o przyznanie Karty Polaka, prowadzona jest praca edukacyjna z dziećmi, młodzieżą i dorosłymi, organizowane są kursy języka polskiego, zebrania organizacji polskich z obwodu żytomierskiego i spotkania okolicznościowe.

Instytucje w Polsce wysoko oceniają działalność Żytomierskiego Obwodowego Związku Polaków na Ukrainie. Przy Związku w biurze prężnie działają otwarte w 2015 r. Centrum Informacyjno-Edukacyjne KUL oraz w 2018 roku „Przystanek Historia IPN” w Żytomierzu.

W 2021 roku przy Centrum Polskim powstała Stacja Pomocy Charytatywnej „Dobre Serce”. W ramach stacji zostały uruchomione wypożyczalnia sprzętu rehabilitacyjnego i punkt wydawania środków czystości, higieny osobistej, opatrunków i wyrobów medycznych, które udało się pozyskać dzięki wsparciu wielu instytucji i ofiarodawców indywidualnych z Polski. Stacja służy żytomierzanom, którzy będąc w trudnej sytuacji z powodu wieku, choroby i samotności, bardzo potrzebują często podstawowej pomocy. Związek stale opiekuje się osobami starszymi, chorymi i potrzebującymi.

Owocnie działa Uniwersytet Trzeciego Wieku, wspierając integrację środowiskową oraz potrzebę stałego rozwoju i edukacji osób starszych.

Pomoc z partnerskiego województwa śląskiego (Polska) i regionu Hauts-de-France dotarła do Żytomierza / Допомога від партнерського Сілезького воєводства (Польща) та регіону О-де-Франс надійшла до Житомира



Sekretarz stanu w Kancelarii Prezydenta RP, minister Andrzej Dera z wizytą w biurze Związku Polaków w Żytomierzu (fot. archiwum ŻOZPU) / Держсекретар Канцелярії Президента РП, міністр Анджей Дера з візитом в офісі Спілки поляків у Житомирі (фото з архіву)



Spotkanie opłatkowe UTW w biurze / Облаткова зустріч Університету третього віку в офісі

W Centrum mieszczą się redakcje programów telewizyjnych „Polacy Żytomierszczyzny” i kulturalno-oświatowego „Uczymy się polskiego”, czasopisma „Tęcza Żytomierszczyzny” oraz portali zozpu.org i zozpu.zhitomir.net.

Działalność twórcza

Centrum wspomaga działalność twórczą polskich zespołów. W jego siedzibie odbywają się próby wyróżnionych odznaką „Zasłużony dla Kultury Polskiej”: Dziecięcego Zespołu Wokalnego „Dzwoneczki”, Ludowego Zespołu Polskiego Tańca „Koroliski”,

Zespołu Folklorystycznego „Poleskie Sochoły”. Wsparcie znajdują tu również Zespół Kameralny im. I.F. Dobrzyńskiego, Zespół Wokalny „Malwy”, Teatr Lalek ModernPol i chór Misericordia.

Warto nadmienić, że ważne dla polskiego środowiska projekty kulturalno-oświatowe Żytomierskiego Obwodowego Związku Polaków na Ukrainie często rodzą się podczas spotkań przy smacznej kawie i ciasteczku. Ich atmosfera jest inspirująca.

Nagrody i dyplomy

O poziomie nauczania w Polskiej Szkole Sobotnio-Niedzielnej im. I.J. Paderewskiego świadczą liczne nagrody uzyskane przez jej uczniów w lokalnych i międzynarodowych konkursach, na festiwalach oraz olimpiadach. Jej maturzyści mają możliwość uzyskania certyfikatu znajomości języka polskiego.

Wysoką rangę i rozgłos na Ukrainie i poza nią zyskały organizowane co roku Dni Kultury Polskiej oraz Międzynarodowy Festiwal Kultury Polskiej „Tęcza Polesia”.

Corocznie są obchodzone najważniejsze polskie święta narodowe i kościelne. Na stałe weszły do kalendarza imprez uroczystości z okazji Narodowego Święta Niepodległości Polski, Konstytucji 3 maja oraz Dnia Polonii i Polaków za Granicą, koncerty bożonarodzeniowe i festiwale. Członkowie ŻOZPU dbają o Cmentarz Polski w Żytomierzu, regularnie organizują jego sprzątnięcie, czyszczą groby oraz odnawiają je.

Liczne nagrody w zbiorze trofeów Związku: dyplomy, odznaczenia honorowe, puchary i medale za osiągnięcia sportowe dowodzą prężnej działalności ŻOZPU, jego członków oraz Zarządu na różnych polach.

Centrum Polskie słynie z gościnności. Z wielką radością przyjmuje oficjalne delegacje i gości honorowych z Ukrainy oraz z Polski, USA, Wielkiej Brytanii i innych krajów. Polacy lubią tu przychodzić, by korzystać z biblioteki, obejrzeć wystawy, np. tę o Paderewskim, lub po prostu spędzić czas w miłym towarzystwie.

Na odwiedzających Centrum czeka sporo odkryć! Tu mogą zapoznać się z życiem niezwykłych ludzi, dawnych polskich mieszkańców Żytomierszczyzny, którzy mimo represji i przeciwności nie zapomnieli swojej tożsamości, zachowali polskiego ducha i przekazywali polskość młodemu pokoleniu.

Projekt finansowany ze środków Kancelarii Prezesa Rady Ministrów w ramach konkursu Polonia i Polacy za Granicą 2022.

Wiktor Laskowski

Kartony z zaopatrzeniem medycznym dla Obwodowego Szpitala Klinicznego im. Herbaczewskiego i Szpitala Wojskowego w Żytomierzu od polskich placówek, których organem prowadzącym jest samorząd województwa śląskiego / Спеціалізована медична допомога лікарень, органом управління яких є Сілезьке воєводство, передана обласній лікарні ім. Горбачевського та військовому госпіталю у Житомирі



Przekazanie pomocy bezpośrednio dla potrzebujących / Допомога з "рук в руки" тим, хто її потребує

Wolontariusze Żytomierskiego Obwodowego Związku Polaków na Ukrainie w akcji / Волонтери ГО "Житомирська обласна Спілка поляків України" за роботою



Polska SOLIDARNA z Ukrainą

W czasie wielkiej próby państwo polskie zdało egzamin z człowieczeństwa. Zaangażowanie instytucji, samorządów, ale przede wszystkim zwykłych ludzi sprawiło, że ukraińscy uchodźcy nad Wisłą znaleźli drugi dom.

Kiedy Rosja zaatakowała Ukrainę, świat przecierał oczy ze zdumienia. Globalne media obiegły obrazki przedstawiające rzesze uchodźców zmierzających do przejść granicznych. Tylko w pierwszym tygodniu rosyjskiej inwazji do Polski przybyło 281 tys. uciekinierów. Każdy kolejny dzień przynosił następne ludzkie tragedie. Granicę ukraińsko-polską codziennie przekraczały tysiące uciekających przed wojną.

Do Polski przybywały głównie matki z dziećmi i osoby starsze. Polacy okazali im wielkie wsparcie, niosąc różną pomoc, i to nie tylko uchodźcom, także tym Ukraińcom, którzy zostali w swoim kraju.

Pierwsze reakcje

Od samego rana 24 lutego media społecznościowe zalały żółto-niebieskie kolory. Nakładki na zdjęcia z flagą Ukrainy, ale też wpisy, pokazywały solidarność z Ukraińcami i oburzenie agresją Rosji. Pojawiały się na profilach zwykłych ludzi, ale nie tylko. Wiele polskich gwiazd pokazało, że nie są obojętne na krzywdę i wydarzenia na Ukrainie.

Polacy mają wielkie serca i chętnie spieszą z pomocą, angażując się na wielu frontach. Ludzie spontanicznie wpinali w ubrania przypinki w narodowych barwach Ukrainy, wywieszali w oknach lub na balkonach ukraińskie flagi, organizowali demonstracje i pikety. Włodarze wielu miast dekorowali je niebiesko-żółtymi kolorami. Te symboliczne gesty solidarności były niejedynymi formami wsparcia.

Podjęmowano, i nadal jest to robione, konkretne działania: zbiórki darów rzeczowych w postaci żywności i odzieży, artykułów higienicznych czy leków, zbiórki pieniędzy, organizowano wolontariat. W akcje pomocowe zaangażowały się organizacje, samorządy, instytucje publiczne i prywatne. Wiele fundacji oferowało pomoc prawną i psychologiczną oraz porady dla obywateli Ukrainy w sprawie możliwości sprowadzenia ich bliskich do Polski.

Deklaracje solidarności ze wschodnim sąsiadem złożyły najważniejsze osoby w pań-



Rejestracja uchodźców z Żytomierza w Bytomiu / Реєстрація біженців з Житомира у Битомі



Pomoc dla żytomierzan przygotowywana przez mieszkańców partnerskiego Płocka z udziałem Prezydenta Andrzeja Nowakowskiego / Допомога з партнерського Плоцька для житомирян, підготовлена за особистої участі міського голови А. Новаковського

Na spotkaniu w Urzędzie Marszałkowskim Województwa Śląskiego Jakub Chelstowski wyraził pełne wsparcie dla obwodu żytomierskiego podczas rosyjskiej agresji / Маршалок Якуб Хелстовський під час зустрічі в Управлінні Сілезького воєводства висловив повну підтримку та допомогу Житомирській області у протистоянні російській агресії



stwie. „Stoimy przy Ukrainie jako jej sąsiedzi, jako Sojusz Północnoatlantyczny, jako Unia Europejska” – zapewnił Andrzej Duda już w pierwszym dniu wojny. Premier Mateusz Morawiecki podkreślił: „Nie możemy zostawić Ukrainy samej”.

Polska od dłuższego czasu pełni rolę ambasadora Ukrainy, wspierając jej suwerenność.

Ustawa o pomocy

Rząd Polski 7 marca na posiedzeniu Rady Ministrów przyjął ustawę O pomocy obywatelom Ukrainy w związku z konfliktem zbrojnym na te-

rytorium tego państwa. Została w trybie pilnym opracowywana pod kierunkiem ministra spraw wewnętrznych i administracji. Nowe przepisy gwarantują legalność pobytu Ukraińcom, którzy po rozpoczęciu rosyjskiej inwazji uciekli z Ukrainy do Polski, przez 18 miesięcy (licząc od 24 lutego 2022 r.) z możliwością przedłużenia, regulują też kwestie związane m.in. z dostępem do rynku pracy, edukacją, opieką medyczną i innymi usługami publicznymi.

W ustawie przewidziano wsparcie uchodźców w postaci m.in. świadczeń rodzinnych i wychowawczych, świadczeń pieniężnych

i niepieniężnych w ramach pomocy społecznej, jednorazowego świadczenia pieniężnego w wysokości 300 zł na osobę na cele bytowe czy dostępu do bezpłatnej pomocy psychologicznej.

W ramach objęcia uchodźców świadczeniami rodzinnymi i wychowawczymi od 26 marca ZUS przyznaje i wypłaca środki z programu Rodzina 500 plus.

Projekt KPRM

Projekt „Pomoc Polakom z Ukrainy” finansowany ze środków Kancelarii Prezesa Rady Ministrów jest skierowany do Polaków, posiadaczy Karty Polaka i członków ich najbliższej rodziny z Ukrainy, którzy znaleźli się w Polsce od 24 lutego. Beneficjenci projektu mogą uzyskać zapomogę finansową w wysokości 1505 zł dla osoby dorosłej i 752,5 zł dla osoby niepełnoletniej, zapisać się na bezpłatny kurs języka polskiego dla dorosłych, otrzymać dofinansowanie podniesienia kwalifikacji zawodowych (kursy doszkalające, kursy zawodowe itp.), dofinansowanie pomocy specjalistów (psychologów, tłumaczy przysięgłych, prawników, lekarzy itp.), a także wsparcie konsultacyjno-adaptacyjne. W uruchomionych w ramach projektu punktach pomocowo-konsultacyjnych dowiedzą się m.in. jak się zakłada konto bankowe, co trzeba zrobić, by otrzymać numer PESEL, jak się starać o pobyt stały itp.

Darmowe przejazdy

W wielu miastach Polski obywatele Ukrainy mogą poruszać się komunikacją miejską za darmo. Bez biletu mogą też poróżować polskimi kolejami. Taką ofertę złożyły m.in. PKP Intercity, Polregio, KOLEO, Łódzka Kolej Aglomeracyjna, Koleje Dolnośląskie, Koleje Mazowieckie, Koleje Wielkopolskie, Koleje Małopolskie czy SKM Warszawa. Podróż odbywa się na podstawie paszportu lub dokumentu potwierdzającego obywatelstwo ukraińskie. Z ulg korzystają dzieci i młodzieży, kobiety oraz mężczyźni powyżej 60 lat lub niepełnosprawni.

Podróż do Polski

Od początku wojny Żytomierski Obwodowy Związek Polaków na Ukrainie włączył się w pomoc dla rodaków. Pierwszym zadaniem była organizacja wywozu ludzi z bombardowanego Żytomierza. Pisząca te słowa otrzymywała tysiące telefonów, esemesów z prośbą o pomoc w wyjeździe jak najdalej od bomb. Często w słuchawce słyszała krzyk, błaganie o pomoc i nadzieję na ratunek.

Tymczasem autobusy rejsowe nie kursowały, rezerwacja była niemożliwa, z Żytomierza nie dało się wydostać. Od zaprzyjanych przewoźników usłyszała, że brakuje kierowców oraz paliwa. Wreszcie poszukiwa-



Po koncercie „Solidarni z Ukrainą” w Bytomiu / Після концерту „Солідарні з Україною” у Битомі

Za kulisami koncertu charytatywnego na Stadionie Śląskim z członkami Golec uOrkiestra / За кулісами благодійного концерту на Сілезькому стадіоні з артистами Golec uOrkiestra



Koncert charytatywny „Pilića dla Ukrainy” / Благодійний концерт «Пилиця для України»

nia zakończyły się sukcesem. Udało się znaleźć autobusy, kierowców i paliwo. Przewoźnik zagwarantował wyjazdy zgodne z przepisami i na podstawie biletów. Wolontariusze Związku dzwonili do ludzi, formowali listy uchodźców, udzielali im wsparcia psychologicznego.

Autobusy często ruszały w czasie alarmów przeciwlotniczych czy nawet bombardowania. Kierowcy chcieli jak najszybciej wywieźć uciekinierów. W trakcie jazdy, ze względów bezpieczeństwa, nie pozwalali pasażerom korzystać z telefonów, Internetu. Na granicy ludzie czekali po 10-12 godzin na wjazd do Polski, ale w autobusie można było poczekać.

Od pierwszych chwil po przejściu granicy uchodźcy zostali otoczeni życzliwością, opieką i pomocą ze strony wolontariuszy. „Takiej życzliwości i pomocy nie oczekiwaliśmy. Proponowali jedzenie, picie, pomoc, pampersy dla dzieci. Wtedy zrozumiałam, że jesteśmy w domu!” – powiedziała pani Nela.

Wsparcie przyjaciół

Niektórzy żytomierzanie jechali do krewnych lub znajomych, większość nie miała żadnego przystanku w Polsce. Autorka tekstu zwróciła się do przyjaciół, samorządów, z którymi Żytomierski Obwodowy Związek Polaków na Ukrainie współpracował, z prośbą o znalezienie lokum dla uchodźców. Stowarzyszenie „Wspólnota Polska” pierwsze przyjęło żytomierzan, zakwaterowało ich w Domu Polonii w Pułtusk.

Wsparcie dla Żytomierza zadeklarowali marszałek województwa śląskiego Jakub Chelstowski i burmistrz Bytomia Mariusz Wołosz. Miasta partnerskie Płock i Bytom, a także burmistrz Piliicy Artur Janosik, Zespół Szkolno-Przedszkolny w Strzałkowie udzieliły schronienia matkom z dziećmi. W pomoc włączyły się Urząd Marszałkowski Województwa Śląskiego oraz osobiście marszałek Jakub Chelstowski, radna Maria Materla i dyrektor

DOBROCZYNNOŚĆ

Wideokonferencja marszałka województwa śląskiego Jakuba Chelstowskiego i wiceprzewodniczącego Żytomierskiej Administracji Wojskowej Wiktoria Gradińskiego w sprawie wsparcia Żytomierszczyzny podczas agresji Rosji / Відеоконференція маршалка Сілезького воєводства Якуба Хелстовського та заступника голови Житомирської військової адміністрації Віктора Градівського щодо підтримки Житомирщини у протистоянні агресії Росії



kancelarii Zarządu Agnieszka Odwaga, Urząd Marszałkowski Województwa Kujawsko-Pomorskiego z wicemarszałkiem Zbigniewem Ostrowskim, Agata Żak, Departament Gospodarki i Współpracy Międzynarodowej Katolicki Uniwersytet Lubelski, Jaworzno, Caritas Archidiecezji Katowickiej na czele z dyrektorem ks. Łukaszem Stawarzem, szkoły, przedsiębiorcy.

Autobusy wracające do Żytomierza zostały wypełnione niezbędnymi rzeczami. Była to jedyna możliwość przekazania pomocy humanitarnej w głąb Ukrainy, bezpośrednio do Żytomierza i okolic. Pojazdy wiozły apteczki pierwszej pomocy, torby ratownicze, środki medyczne, pieluchy dla dzieci i dorosłych, plecaki, kuchenki polowe, odzież, latarki, power-



W Lille, stolicy regionu Hauts-de-France / Лілля, столиця регіону О-де-Франс

Uczestnicy obrad Komitetu ds. Współpracy Międzyregionalnej, rozmawiali o sytuacji na Ukrainie / Учасники засідання Комітету міжрегіонального співробітництва, присвяченого ситуації в Україні

banki, śpiwory, karimaty, koce, naczynia jednorazowe i wiele innych artykułów.

Odruch serca zwykłych ludzi

Kiedy uciekinierzy wojenni znaleźli się w Polsce, wiele osób zdecydowało się dać im dach nad głową i otoczyć wsparciem. To był odruch serca.

„Polacy dzisiaj zdają egzamin z solidarności, tysiące polskich rodzin udzieliło schronienia dla naszych sąsiadów zza wschodniej granicy – premier Mateusz Morawiecki. – Dziękuję bardzo wszystkim polskim rodzinom, które to zrobiły. Spowodowały, że u nas w Polsce na razie nie ma konieczności tworzenia wielkich obozów dla uchodźców”.

Kontakty międzynarodowe

Jako ambasador Żytomierszczyzny Wiktoria Laskowska zainicjowała spotkanie online marszałka województwa śląskiego Jakuba Chelstowskiego i wiceprzewodniczącego Żytomierskiej Obwodowej Administracji Wojskowej Wiktora Gradińskiego w sprawie wsparcia i pomocy dla Żytomierszczyzny.

W Lille, stolicy regionu Hauts-de-France, odbyło się spotkanie wiceprzewodniczącego regionu François Decostera, radnych regionu oraz dyrektora Izby Handlowo-Przemysłowej (CCI) Hauts-de-France i wicemarszałka województwa śląskiego Wojciecha Kałuży na temat skutków społecznych, gospodarczych i ekonomicznych, jakie do-

tykają Europę w związku z atakiem zbrojnym Rosji na Ukrainę. Uczestnicząca w nim Wiktoria Laskowska opowiedziała o wojnie, o potrzebnym narodowi ukraińskiemu wsparciu oraz podziękowała za dotychczasową pomoc, jaką uchodźcy z Ukrainy i pozostali na miejscu mieszkańcy otrzymali od przedsiębiorców francuskich.

O sytuacji na Ukrainie oraz systemowych rozwiązaniach w zakresie pomocy obywatelom Ukrainy rozmawiali uczestnicy Komitetu ds. Współpracy Międzyregionalnej w ramach Polsko-Niemieckiej Komisji ds. Współpracy Regionalnej i Przygranicznej, którego 46. obrady toczyły się w Greifswald (Niemcy) 26 kwietnia. Udział w nich wzięli

przedstawiciele sześciu polskich regionów (lubuskie, warmińsko-mazurskie, wielkopolskie, mazowieckie, śląskie i małopolskie) oraz ośmiu niemieckich landów (Saksonia-Anhalt, Berlin, Hamburg, Nadrenia-Północna Westfalia, Brandenburgia, Saksonia, Turyngia i Meklemburgia Pomorze Przednie), a współprzewodniczyła im marszałek województwa lubuskiego Elżbieta Anna Polak. Region śląski reprezentowali sekretarz województwa śląskiego Dariusz Ptaś, Dag-



W drodze powrotnej do Żytomierza autobusy jechały z pomocą humanitarną / До Житомира автобуси повернулися заповненими гуманітарною допомогою



mara Marcinek i prezes ŻOZPU Wiktoria Laskowska.

O tym, jak ważna jest dla mieszkańców Ukrainy pomoc, którą otrzymują, świadczą słowa pani Walentyny (85 lat): „Konwoje z pomocą, które szły do biura Związku Polaków w Żytomierzu nie dały nam umrzeć. Dziękuję za uratowanie życia”.

Śląskie szpitale dla Ukrainy

W działania pomocowe, tak jak inne szpitale w Polsce, włączyły się placówki ochrony zdrowia, których organem prowadzącym jest samorząd województwa śląskiego. Przygotowały łóżka dla chorych i rannych, organizowały zbiórki i wysyłkę materiałów medycznych. Wsparły dwie lecznice w Żytomierzu: Obwodowy Szpital Kliniczny im. Herbaczewskiego i Szpital Wojskowy.

Koncerty na rzecz wschodniego sąsiada

W całej Polsce odbywają się imprezy, koncerty, wydarzenia, z których dochód przeznaczony jest na pomoc Ukrainie czy wsparcie uchodźców. Członkowie organizacji polskich z Ukrainy włączają się w te działania, biorąc udział w poszczególnych przedsięwzięciach. Każdy z nich wspiera Ukrainę, jak może.

Solistka operowa Katarzyna Kłowska-Bakalczuk na wyjątkowym koncercie na Stadionie Śląskim w Chorzowie wykonała hymn

Do Strzałkowa uchodźców z Żytomierza zaprosili dyrektorzy Zespołu Szkolno-Przedszkolnego Piotr Gałań i Technikum im. W. Witos Michał Janiak / До Стшалкова біженців з Житомира гостинно запросили директори школи П'ютр Галаń та школи-інтернату Міхал Янік

Ukrainy, sopranistka Halina Dowbysz wystąpiła w Płocku na koncercie charytatywnym „Solidarni z Ukrainą”. Wiktoria Laskowska, Katarzyna Kłowska-Bakalczuk, Wiktoria Zagórska-Antoniuk i Wiktoria Dobrowolska wzięły udział w koncercie w kościele pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny przy Rynku w Bytomiu, koncercie charytatywnym „Piłlica dla Ukrainy” i w wieczornicy patriotycznej „Bogu-chwała, ludziom-pokój. Polacy z Ukrainy o swoim wczoraj i dziś” w Częstochowie. Opowiadały o sytuacji na Ukrainie, Katarzyna Kłowska

sowska Bakalczuk zaśpiewała piękne polskie i ukraińskie utwory. Każde z tych wydarzeń było połączone ze zbiórką darów na rzecz mieszkańców Ukrainy.

Przedstawicielki polskich organizacji udzielały wywiadów w mediach, gdzie opowiadały o wszystkim, co się dzieje na Ukrainie. Ich świadectwa pozostaną jak wyrok dla reżymu putinowskiego.

Ukraina dziękuje

„Polacy robią wszystko, by Ukraińcy czuli się w Polsce jak w domu. Dziękuję Polsce i polskiemu narodowi za bezprecedensową pomoc” – powiedział prezydent Ukrainy Wołodymyr Zełenski na konferencji prasowej dla polskich mediów, która odbyła się 29 kwietnia.

Za ten ogromny trud Ukraińcy dziękują dziś całemu światu, ale przede wszystkim Polsce i Polakom. Wójtom, burmistrzom i prezydentom miast, wszystkim samorządowcom, księżom oraz wolontariuszom, którzy fizycznie angażują się w niesienie pomocy, osobom przyjmującym uchodźców pod własne dachy, a także tym, którzy materialnie wspierają akcje pomocowe.

Wiktoria Laskowska

Redaktor programu Wschód TVP Polonia Grażyna Orłowska-Sondej rejestruje efekty bombardowania na terenie Liceum nr 25 w Żytomierzu / Редактор програми "Схід" TVP Polonia Гражина Орловська-Сондей фіксує злочини бомбардування на території ліцею № 25 у м. Житомир



„Bogu chwała – ludziom pokój. Polacy na Ukrainie o swoim wczoraj i dziś”

Tak zatytułowana wieczornica patriotyczna zorganizowana w geście solidarności z Polakami – uciekinierami wojennymi z Ukrainy – odbyła się w Częstochowie 19 marca. Uczestnicy wydarzenia usłyszeli, jak wygląda codzienność osób polskiego pochodzenia żyjących za wschodnią granicą.

Wieczornicę zorganizowała parafia św. Stanisława Kostki. Gośćmi były Polki z Żytomierza: Wiktoria Laskowska-Szczur, prezes Żytomierskiego Obwodowego Związku Polaków na Ukrainie, zasłużona i wielokrotnie odznaczana przez polskie władze państwowe działaczka na rzecz propagowania i ratowania polskiej kultury na dawnych ziemiach polskich na Wschodzie, Wiktoria Zagórska-Antoniuk, politolog, historyk, znawczyni problemów bezpieczeństwa narodowego, profesor Politechniki Żytomierskiej, oraz Katarzyna Kłosowska-Bakalczuk, niezwykle utalentowana śpiewaczka operowa.

Wiktoria Laskowska-Szczur przedstawiła historię Związku Polaków w Żytomierzu, jego działalność oraz obecną rzeczywistość wojenną na terenie Żytomierszczyzny. Jak podkreśliła na wstępie: „Nie jesteśmy Polonią – jesteśmy Polakami. Nigdy nie opuściliśmy Polski. To jej granice zostały przesunięte”.

Wykład prof. Wiktorii Zagórskiej-Antoniuk zatytułowany „Mniejszość polska na Ukrainie na przełomie XX i XXI wieku” przybliżył słuchaczom kwestię dziejów polskiej diaspory na terenie dzisiejszej Ukrainy. Wykładowczyni mówiła o niełatwej polskiej egzystencji w czasach ZSRS. Nie zabrakło też refleksji na temat skomplikowanej wspólnej historii Polaków i Ukraińców, polskiego etosu narodowego, walki o zachowanie wiary i kultury religijnej przekazanej przez przodków.

W drugim swoim wystąpieniu Wiktoria Laskowska-Szczur opowiedziała o licznych działaniach podejmowanych przez Polaków na rzecz ratowania tożsamości narodowej i wskrzeszania polskich tradycji kulturowych. Jej relacja była ilustrowana zdjęciami. Ogromne wrażenie na słuchaczach zrobiła opowieść o poświęceniu starszych Polek, które, żeby ratować groby swoich



Wspólne pamiątkowe zdjęcie /
Спільне фото на згадку

przodków, położyły się krzyżem przed bulldożerami jadącymi w kierunku cmentarza. Ich desperacki gest ocalił nekropolię przed zrównaniem z ziemią.

W przerwach między wykładami Katarzyna Kłosowska-Bakalczuk wykonała kilka pieśni. Ich brzmienie zachwytiło wszystkich zgromadzonych, którzy wcześniej nie wiedzieli, że mają okazję słuchać jednego z pięciu najlepszych sopranów Ukrainy. Pierwszy utwór „Domine, ne infurore tuo” (pol. „Panie, gdy serce drży”) Stanisława Moniuszki artystka zaśpiewała a capella. Pieśń „Ave Maria” Giulia Cacciniego ukażała w pełnej okazałości sopran koloraturowy Katarzyny Kłosowskiej-Bakalczuk. Prawdziwie anielsko zabrzmiał utwór „Pannis Angelicus”, wzruszająco – wykonana po ukraińsku pieśń „Modlitwa za Ukrainę” z refrenem: „Boże, modlę się za Ukrainę./ Boże, modlę się do Ciebie za ludzi./ Przebac im, uratuj ich./ I okaż nam swoje miłosierdzie./ O Boże, wiem, że Ty będziesz z nami/ W Twojej świątyni pod niebiosami/ Radość i pokój nam podarowałeś./ Oddając życie za ludzi,/ W księdze życia nas zapisałeś” (tłum. U. Cierniak). „Modlitwa” powstała w 1994 roku. Dla Ukraińców stała się tym, czym dla Polaków w okresie zniewolenia i totalitaryzmu pozostawała zawsze pieśń „Boże coś Polskę”. Publiczność wysłuchała jej w skupieniu, na stojąco.

„Modlitwę” poprzedziło wykonanie „O mój rozmarynie”, jednej z najbardziej popularnych polskich pieśni wojskowych z czasów I wojny światowej i wojny pol-

sko-bolszewickiej. Obecna jest w niej ponadczasowa, dziś szczególnie aktualna, nuta obawy o możliwy „pocałunek śmierci” czekający żołnierzy na wojnie. Śmierci, o którą ocierają się każdego dnia także małżonkowie Katarzyny Kłosowskiej-Bakalczuk i Wiktorii Zagórskiej-Antoniuk, ponieważ pozostali na Ukrainie, żeby walczyć.

Zachęcamy do zeskanowania powyższego kodu QR piosenek i odsłuchania ich w Internecie. Choć nagrania są amatorskie, to i tak głos artystki przyciąga swoim niezwykłym pięknem.

Wieczornica odbyła się dzięki proboszczowi parafii św. Stanisława Kostki, ks. Remigiuszowi Locie i ks. Andrzejowi Witkowi, który pomógł w obsłudze technicznej sprzętu. Słowa podziękowania należą się Mirosławowi Topolskiemu za skuteczną zachętę parafian do ofiarności oraz Sławomirowi Witkowiczowi, bez którego sprzętu do nagłośnienia koncert wiele straciłby ze swego piękna.

Spotkanie zostało połączone z kwestą na rzecz Polaków z Ukrainy. Hojne datki częstochowian przekazane zostały polskim uciekinierom z wojennej pożogi.

Polaków z Ukrainy można wesprzeć, wpłacając pieniądze na konto Żytomierskiego Obwodowego Związku Polaków na Ukrainie: PKO Bank Polski SA **02 1020 2368 0000 2602 0650 4080**.

Urszula Cierniak



Syców połączył Polaków ponad granicami

W XIX Ogólnopolskim Koncercie Charytatywnym na rzecz Pomocy Rodakom na Wschodzie, który odbył się 30 stycznia w sycowskim Centrum Kultury, wystąpili polscy artyści z kraju i z Kresów Wschodnich. Wydarzeniu towarzyszyła zbiórka na wsparcie Rodaków.

Tegoroczna edycja wydarzenia, którego ideą jest wspieranie rodaków oraz krzewienie polskiej kultury, po raz kolejny dała świadectwo solidarności i pamięci o Polakach oraz ich potomkach. Niegasnący zapał organizatorów: Miasta i Gminy Syców oraz konsula generalnego RP w Irkucku Krzysztofa Świderka pokazały, że mimo trudności epidemicznych cały czas jest podtrzymywana tradycja tego wyjątkowego wydarzenia, które jak co roku odbywa się w ostatni weekend stycznia, tym razem 30 stycznia.

Koncertowi towarzyszył duchowy wymiar, dlatego o godzinie 13 odbyła się uroczysta msza święta, podczas której wierni modlili się w intencji ojczyzn. Liturgię celebrowali biskup pomocniczy diecezji kaliskiej, bp Łukasz Buzun, proboszcz katedry w Kamieńcu Podolskim, ks. Roman Twaróg, dyrektor Biura Zespołu Pomocy Kościołowi na Wschodzie przy Konferencji Episkopatu Polski, ks. Leszek Kryża, ordynariusz diecezji kamienieckiej, bp Leon Dubrawski oraz sycowscy proboszczowie. W uroczystości wzięli udział m.in. przedstawiciele sycowskiego samorządu: burmistrz miasta i gminy Dariusz Maniak, wiceburmistrz Marzena Guder, radni Rady Miejskiej, starosta powiatu oleśnickiego Sławomir Kapica oraz przedstawiciele rady powiatu oleśnickiego, senator RP Stanisław Gogacz, przedstawiciele Polaków z Ukrainy i wierni z Sycowa.

Koncert rozpoczął występ duetu Hani i Seweryna z Centrum Kultury. Burmistrz Dariusz Maniak w słowach powitania podkreślił, że po raz pierwszy przyszło mu otwierać koncert bez jednego z organizatorów – konsula RP w Irkucku Krzysztofa Świderka. Obowiązki za-



Uroczysta msza święta w intencji ojczyzny / Урочиста Свята Меса за Батьківщину

Złożenie wieńców pod pomnikiem św. Jana Pawła II / Покладання вінків до пам'ятника Івану Павлу II

wodowe sprawiły, że tym razem musiał zostać na miejscu. Następnie głos zabrał senator Stanisław Gogacz. Podziękował za kontynuowanie tradycji koncertu i podkreślił, że dzięki tej inicjatywie w tym roku ruszyła 21 akcja charytatywna Polacy Rodakom, wspierająca polskie rodziny w postaci paczek z darami i że w tym roku było ich 160. O swoim wkładzie w realne wsparcie poprzez opiekę nad nekropolią na wschodzie odpowiedziała Grażyna Orłowska-Sondej, honorowa obywatelka Sycowa. W imieniu europoseł Beaty Kempy reprezentującej okręg dolnośląsko-opolski list przeczytała Agnieszka Galińska. Do słów pozdrowień i uznania dołączyli również nieobecni Jan Dziedziczak, sekretarz stanu, pełnomocnik rządu do spraw Polonii i Polaków za granicą, oraz Piotr Gliński, minister kultury i dziedzictwa narodowego.

Po oficjalnych przemówieniach nastąpiła część kulturalna. Rozpoczął ją pokaz wideo ze wspomnieniami z osiemnastu edycji koncertu. Widzowie mogli zobaczyć: Zespół Tań-

ca Ludowego „Długolek”, Aksamitki i kwartet Rezonans z Domu Polskiego w Barze, kwartet wokalny Sonus Vocum z Wrocławia, wokalistki z Grupy Assol z Centrum Kultury w Sycowie, które na przemian występowały z Polonijnym Zespołem Folklorystycznym „Korale” z Krasnojarska z Syberii.

Podziękowaniem za tę inicjatywę były słowa od bp. Leona Dubrawskiego, który podkreślił przywiązanie do Sycowa i wdzięczność za wspieranie rodaków na Wschodzie. W przypadku tego duchownego nie mogło zabraknąć niespodzianki muzycznej. Tym razem przywiózł ze sobą muzyczne trio księży z Polski, Meksyku i Dominikany, którzy zakończyli tę część ekspresyjnym kolędowaniem w trzech językach!

Na zakończenie koncertu burmistrz Sycowa zaprosił na XX wydarzenie w przyszłym roku i podziękował za zaangażowanie wszystkich, którzy choćby w najmniejszym stopniu przyczynili się do tegorocznej jego edycji.

Patronat honorowy nad koncertem objęli marszałek województwa dolnośląskiego Cezary Przybylski oraz wojewoda dolnośląski Jarosław Obremski. Współorganizatorami wydarzenia były Centrum Kultury w Sycowie, Ośrodek Kultury i Sztuki we Wrocławiu (OKiS) oraz Powiat Oleśnicki.

Na www.sycow.pl

Na koncercie byli obecni prezes Wiktoria Laskowska, ks. Leszek Kryża TChr i redaktor Grażyna Orłowska-Sondej / На концерті були присутні голова Спілки - Вікторія Ляковська, кс. Лешек Крижа ТChr та редактор Гражина Орловська-Сондей



Zapomniany bohater Antoni Berezowski

Ów były powstaniec styczniowy na kartach historii zapisał się jako ten, który dokonał nieudanego zamachu na cara Aleksandra II. Za próbę pozabawienia życia rosyjskiego imperatora został skazany na dożywotnie zesłanie do Nowej Kaledonii, gdzie zmarł w zapomnieniu.

Antoni Berezowski urodził się 9 maja 1847 roku w Awratyniu nad Słuczą w powiecie żytomierskim w ubogiej rodzinie szlacheckiej wyznania greckokatolickiego. Był synem Józefa, nauczyciela gry na fortepianie, i Kamili z domu Hryniewicz. Kiedy miał pięć lat, zmarła jego matka, a niedługo potem ojciec musiał sprzedać zadłużony rodzinny majątek. Antoni z trójką rodzeństwa, braćmi Stanisławem i Cezarym oraz siostrą Karoliną (późniejszą Kusocińską), zamieszkał u babki Józefy Hryniewiczowej w Kustyczach. Od tej pory trudy wychowania młodych Berezowskich spoczęły na jej barkach. Wpajała swoim wnukom gorący patriotyzm. Jej syn, również Antoni, walczył w powstaniu listopadowym.

W pułku jazdy Różyckiego

Kiedy wybuchło powstanie styczniowe (1863-1864), młody Antoni w dniu swych 16. urodzin, 9 maja 1863 roku, zgłosił się na miejsce formowania pułku jazdy wołyńskiej dowodzonego przez płk. Edmunda Różyckiego, na uroczysko Pustocha pod Lubarem. Przyniósł własnoręcznie wykutą lancę. Początkowo nie chciano go przyjąć z powodu drobnej budowy i niewysokiego wzrostu, ale jego zapał był tak wielki, że ujął nim oficerów. Został wcielony do drugiego szwadronu kawalerii.

Decyzję młodzieńca poprzedziła dramatyczna rozmowa z ojcem, który po wybuchu powstania wrócił do Kustycz. Antoni „odkrył się nagle w ojcowskich oczach, z dziecka stał się człowiekiem-obywatelem, obywatelem-patriotą. Nie chciał być posłusznym, nie chciał rzucać Wołynia. Czemu? Słyszał w dali huk grzmiącego powstania narodowego, nienawidził jarzma obcego, czuł zbliżającą się godzinę świętych bojów wojny prawowitej, postanowił iść wszędzie w Polsce za sztandarem niepodległości” – mówił cztery lata później, podczas procesu Berezowskiego w Paryżu jego adwokat.

Kampania wołyńska

Wołyńscy kawalerzyści, wśród których walczył Berezowski, zajęli Lubar, Połonne i Miropol, gdzie pokonali liczniejszy oddział ro-



Antoni Berezowski (1847-1916) / Антоній Березовський (09.05.1847-01.03.1881)

syjski. Następnie przez Chmielnik, Ulanów i Starokonstantynów skierowali się ku granicy austriackiej, licząc na nadejście oddziałów powstańczych, sformowanych w Galicji. 26 maja pod Małą Salichą w powiecie zasławskim zastąpili im drogę Rosjanie w sile trzech kompanii piechoty i sotni kozackiej. Byli nie tylko ponaddwukrotnie liczniejsi, lecz także znacznie lepiej uzbrojeni niż Polacy, którzy mieli głównie lance i szable, a karabinów i pistoletów niewiele. Mimo to szarża polska, w której Berezowski odznaczył się męstwem i zyskał pochwałę dowódców „jako żołnierz odważny i pełen poświęcenia”, rozbiła błyskawicznie piechotę i odrzuciła kozaków. Tylko bagnista rzeczka oraz nadciągające posiłki uniemożliwiły pościg i całkowity pogrom przeciwnika.

Następnego dnia pułk Różyckiego stanął na granicy. Oczekiwane wsparcie nie nadchodziło. Wołyńscy powstańcy, by uniknąć zniszczenia przez otaczające ich siły rosyjskie, musieli przejść do zaboru austriackiego. Tam, zachowując pełną gotowość bojową, czekali na możliwość ponownego przekroczenia granicy i podniesienia powstańczego sztandaru na Wołyniu. Okazało się to niemożliwe. W lutym 1864 roku władze austriackie przestały bowiem pobłażliwie spoglądać na działania wspierające powstanie. Europa nie wtrąciła się w krwawą rozprawę Rosji.

Rozpoczęły się represje, uczestnikom powstania grożono wydaniem w ręce car-

skie. W 1864 roku pułk jazdy wołyńskiej rozwiązano, a jego liczni żołnierze udali się na emigrację.

Berezowski po klęsce powstania wyemigrował do Belgii. Przez rok był rusznikarzem w Liège, a następnie wyjechał do Francji, do Paryża, gdzie podjął pracę w fabryce maszyn parowych.

W powstaniu udział wzięli także starszy o dwa lata brat Antoniego, Stanisław, za co został uwięziony w twierdzy kijowskiej i zesłany w 1864 roku na katorgę syberyjską. Rosyjskiego więzienia nie uniknął również jego ojciec.

Przed zamachem

Wiosną 1867 roku w Paryżu rozeszły się pogłoski, że z okazji mającej się odbyć 1 czerwca II Wystawy Światowej na zaproszenie cesarza Francji Napoleona III do francuskiej stolicy przybędzie car Rosji Aleksander II i król Prus Wilhelm I. Dowiedziawszy się o tym, Berezowski postanowił dokonać zamachu na znenawidzonego imperatora rosyjskiego. W tym celu zwolnił się z pracy w fabryce i rozpoczął przygotowania. Codziennie kupował gazety, skąd dowiadywał się o miejscach, które car zamierzał odwiedzić.

Prasa donosiła, że na cześć zagranicznych władców przybyłych do Francji w podparyskim Lasku Bulońskim 6 czerwca odbędzie się rewia wojskowa. Dzień wcześniej Berezowski kupił za środki z zapomogi finansowej dla uchodźców politycznych dwulufowy pistolet i pięć kul, a wieczorem za pieniądze z zastawionego w lombardzie surduta – proch do nich.

6 czerwca z ukrytym pod ubraniem pistoletem oczekiwał cara na hipodromie Longchamp w Lasku Bulońskim, którądy z parady wojskowej wracał cesarz z dwoma synami Włodzimierzem i Aleksandrem (późniejszym cesarzem Aleksandrem III) oraz Napoleonem III.

Ostatni powstańczy strzał

Około godziny 17 Berezowskiemu udało się zbliżyć do wolno jadącego powozu i strzelić. Na linii strzału znalazł się towarzyszący carowi koniuszy cesarza Napoleona i zasłonił sylwetkę monarchy – twierdził później, że zobaczył wzniesioną rękę z pistoletem. Pocisk trafił w konia. Krew bryzgnęła na mundur Romanowa i jego synów. Berezowski strzelił raz jeszcze, tym razem jednak kula rozerwała lufę pistoletu, raniąc jego samego w rękę. Powóz z carem i cesarzem nie zatrzymał się.

Zgromadzeni gapie chwycili zamachowca, jeden z nich zatkał mu usta, tłumiąc okrzyk: „Vive la Pologne” (pol. „Niech żyje Polska”). Tłum, przekonany, że widział próbę zabójstwa francuskiego cesarza, omal nie zlinczował Berezowskiego. Dwóch oficerów gwardii paryskiej wyrwało go z rąk rozwścieczonych ludzi i oddało w ręce policji. W akcie oskarżenia zapisano później, że strzał wymierzono celnie i tylko okoliczności sprawiły, iż żaden z monarchów nie został ranny lub zabity.

Ujęty Berezowski został przewieziony do siedziby paryskiej policji. Jeszcze w powozie policyjnym wyjął, kim jest, a zapytany o współników odpowiedział: „Jestem sam z ojczyzną moją”. Wkrótce został poddany przesłuchaniu, w którym uczestniczył, niezgodnie z prawem, hrabia Szuwałow – namiestnik kancelarii carskiej. Pytania zadawał oczywiście po rosyjsku. Raz jeden Berezowski uniósł się gniewem w czasie śledztwa, odpowiadając ostro, że strzałem w Lasku Bulońskim dopełniał przysięgi złożonej w chwili przystąpienia do powstania, a swój czyn uzasadniał trwającym stanem wojny między Polską a Rosją. Historyk Marek Gałęzowski ujął to słowami, że ostatni strzał powstania styczniowego został wymierzony w cara Rosji.

Rozprawa sądowa

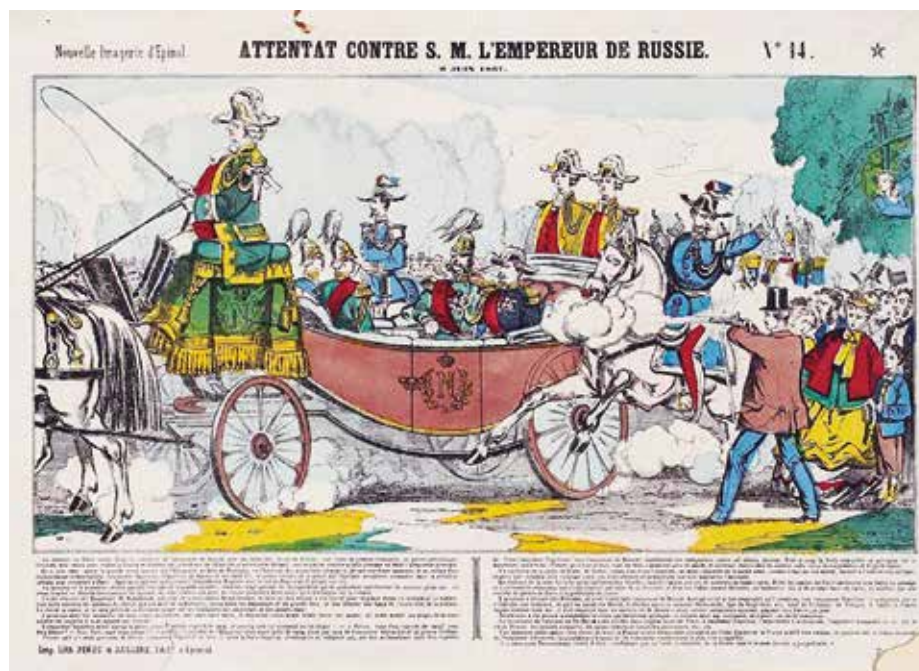
15 lipca 1867 roku odbyła się rozprawa sądowa. Podczas przesłuchania niedoszły zabójca oznajmił, że zamachu dokonał bez niczyjej inspiracji, że od kilku lat czuł konieczność pomśzczenia klęski powstania styczniowego i że motywowała go chęć walki o niepodległą Polskę. Wyraził także żal, że dopuścił się swego czynu w bliskiej Polsce Francji, narażając tym interesy francuskie.

Obrońca Berezowskiego Emanuel Arago przypomniał represje na Polakach, jakie po powstaniu styczniowym zarządził Aleksander II. „Z jednej strony jest car, którego sumienie obciąża skrzywienie setek szubienic wzniesionych w 1863 roku, tragedia trzydziestu tysięcy wypędzonych na Sybir oraz zgliszcza wiosek i miasteczek, a z drugiej strony chłopczyzna, na którego życiu plamki znaleźć nie można” – mówił adwokat.

Choć Berezowskiemu groziła kara śmierci (wnioskował o nią prokurator), sąd uwzględnił okoliczności łagodzące i skazał polskiego oskarżonego na dożywotnie ciężkie roboty na Nowej Kaledonii – francuskim terytorium zamorskim leżącym na Ocenie Spokojnym, gdzie mieściła się kolonia karna.

Katorga i zesłanie

Skazańca deportowano na wyspę Nou odległą od Nowej Kaledonii o 2,5 km, skąd w maju 1868 roku podjął nieudaną próbę ucieczki.



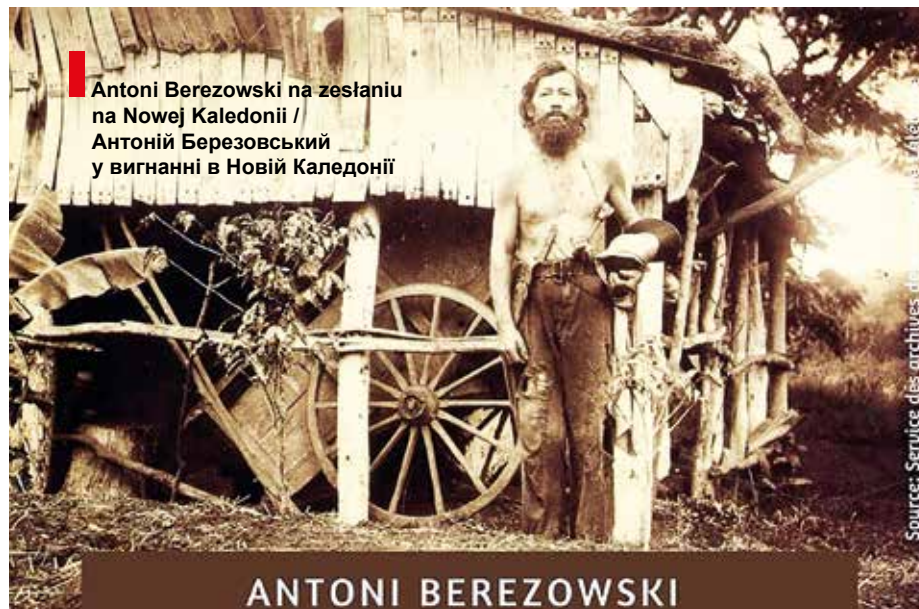
W niewoli pracował jako galernik, ogrodnik w szpitalu więziennym i drwal. W 1886 roku więzienie zamieniono mu na dożywotnie zesłanie. Otrzymał niewielką działkę rolną w miejscowości Bouraill na Nowej Kaledonii, pozostawał jednak nadal pod nadzorem, bez prawa opuszczania wyspy. Mimo starań polskiej emigracji o amnestię (ostatnią petycję w tej sprawie wystosowano w 1909 r.), nigdy nie odzyskał wolności. Zmarł 22 października 1916 roku w szpitalu Marais na wyspie Nou w wieku 69 lat, z czego 49 spędził na wygnaniu.

Postać Berezowskiego została utrwalona w kulturze. Jest bohaterem dwóch powieści Jana Józefa Szczepańskiego „Wyspa” i „Ikar”. Zamach na cara Aleksandra II uwiecznił na obrazie francuski artysta Jean Baptiste Carpeaux. Jego dzieło znajduje się w paryskim Muzeum d’Orsay.

**Grafika przedstawiająca zamach Antoniego Berezowskiego na cara Aleksandra II /
Змах на царя Олександра II 25 травня 1867 року. Лист №14 з газети «d'Erinal» 6 червня 1867 р.**

Aleksander II, który w Rosji zniósł poddaństwo chłopów i wprowadził liczne reformy, Polakom dał się we znaki jako ten, który bezwzględnie stłumił powstanie styczniowe i zlikwidował resztki autonomii Królestwa Polskiego. Zamach Antoniego Berezowskiego na imperatora był drugą z siedmiu prób pozbawienia życia rosyjskiego władcy. Ostatnia z nich okazała się skuteczna – cara zabił 1 marca 1881 roku Ignacy Hryniewiecki.

Wiktoria Laskowska



**Antoni Berezowski na zesłaniu na Nowej Kaledonii /
АНТОНІЙ БЕРЕЗОВСЬКИЙ у вигнанні в Новій Каледонії**

Dzień Świętego Walentego

14 lutego obchodzone jest w Kościele katolickim wspomnienie liturgiczne św. Walentego. Natomiast na świecie celebrowane są walentynki, mające często niewiele wspólnego z kultem świętych.

Święty Walenty, biskup Terni w Umbrii (Włochy), święty Kościoła katolickiego, z wykształcenia był lekarzem, z powołania duchownym. Żył w III wieku w państwie rzymskim.

Św. Walenty

Jak mówi legenda, za czasów cesarza rzymskiego Klaudiusza II biskup Walenty udzielał potajemnie ślubów. Robił to wbrew cesarskiemu prawu, według którego młodym mężczyznom nie wolno było wchodzić w związki małżeńskie (potrzebni byli państwu jako żołnierze). Kiedy Klaudiusz dowiedział się, że biskup Walenty błogosławi śluby młodych legionistów, wpadł w gniew i kazał go ściąć. Wyrok wykonano 14 lutego około roku 269. Po tych wydarzeniach zrodził się kult Walentego, a sam biskup stał się męczennikiem za wiarę.

Gdy Walenty przebywał jeszcze w więzieniu – głosi legenda – zakochał się w niewidomej córce strażnika, która pod wpływem tej miłości odzyskała wzrok. Już idąc na śmierć, przesał jej list pełen otuchy, podpisany od „Twojego Walentego”. Pomagał też pisać ludziom listy miłosne. Tak miał się zrodzić zwyczaj wysyłania kartek na walentynki.

W miejscu, w którym go pochowano, papież Juliusz I w IV wieku wznosił bazylikę pod wezwaniem św. Walentego. Kult świętego w czasie średniowiecza objął całą chrześcijańską Europę, a jego grób stał się celem licznych pielgrzymek.

Współcześnie w Umbrii, gdzie zmarł św. Walenty, w jako jedynym miejscu na świecie 14 lutego ludzie mają dzień wolny od pracy. W tym dniu do Terni przyjeżdżają młode pary, które w miejscowej katedrze przy grobie świętego, ślubują sobie, że do końca roku wezmą ślub.

Św. Walenty jest patronem zakochanych, ale także chorych, cierpiących na choroby układu nerwowego takie jak bóle głowy, konwulsje czy choroby psychiczne; przez stulecia zaś był głównie patronem ludzi cierpiących na epilepsję, czyli padaczkę (stąd dawniejsza jej nazwa: „choroba św. Walentego”).



Rzeźba św. Walentego /
Скульптура св.
Валентина

Zdjęcie: Stefania Valvola

Walentynki

Walentynki, inaczej nazywane świętem zakochanych, obchodzone są 14 lutego. Na polskim gruncie przyjęły się dopiero od kilku lat. W Europie święto to ma znacznie dłuższą tradycję. Było znane w Anglii już w XIV wieku.

Tradycja Dnia Zakochanych była tak powszechna, że znalazła wyraz u Szekspira: „Dzień dobry, dziś święty Walenty, dopiero co świtać poczyna, młodzieniec snem leży ujęty, a hoża doń puka dziewczyna” – śpiewa Ofelia w „Hamlecie”.

Dzisiaj walentynki są wydarzeniem komercyjnym. W sklepach, na wystawach można znaleźć misie z serduszkami, kartki, aniołki i wszystko, co kojarzy się w prosty sposób z „zakochaniem”. Producenci kosmetyków, słodczy, właściciele kwaciarni, jubilerzy przeżywają obłędnie i liczą zyski.

Choć Walentynki cieszą się w Polsce coraz większą popularnością, wielu uważa, że nie do końca pasują one do naszej tradycji. Niektórzy sądzą nawet, że zostały sztucznie wypromowane, głównie w celach komercyjnych. Nie jest to jednak do końca prawda.

W pierwszej połowie XX wieku na Kurpiach odbywały się w dniu św. Walentego uroczystości wotywnie w intencji chorych, zwane „małym odpustem”. Do kościołów

przynoszono wota w formie serduszek, rąk, nóg, ale przede wszystkim kulek i krążków woskowych.

Ofiarnicy z wotami obchodzili trzykrotnie ołtarz, zbierali kurz z desek, wcierali go w bolące miejsca i modlili się o zdrowie dla siebie i swoich bliskich, zwłaszcza zaś za chorych na chorobę św. Walentego – epilepsję.

Na Pomorzu odlewano wielkie świece wotywnie wysokości chorego epileptyka, które zanoszono 14 lutego do kościoła w ofierze św. Walentemu.

Przysłowia

Gdy na Walka są deszcze, będzie ostry mróz jeszcze.

Jak Walenty nie poleje, to na wiosnę masz nadzieję.

Gdy na święty Walek deszcze, mrozy wrócą jeszcze.

Gdy na św. Walenty mróz, chowaj sanie, szykuj wóz.

Na święty Walek nie ma pod lodem bialek.

Święty Walenty rad odmrozi piętę.

Święty Walenty bywa nieugięty.

Pomoc Polakom z Ukrainy

Projekt jest skierowany do Polaków, posiadaczy Karty Polaka i członków ich najbliższej rodziny z Ukrainy, którzy znaleźli się w Polsce od dnia 24.02.2022 r. z powodu działań wojennych prowadzonych na terenie Ukrainy.

Projekt jest współorganizowany przez trzy organizacje pozarządowe: Fundację Wolność i Demokracja, Fundację „Pomoc Polakom na Wschodzie”, Stowarzyszenie „Wspólnota Polska”

Warunkiem łącznym we wszystkich wymienionych przypadkach dla każdego beneficjenta z osobna jest fakt przybycia na terytorium Rzeczypospolitej z powodu działań wojennych od 24.02.2022 roku – przekraczając granicę Ukrainy z Rumunią, Mołdawią, Słowacją, Węgrami, Polską

Z pomocy mogą skorzystać:

- Posiadacze KARTY POLAKA oraz członkowie ich najbliższej rodziny obejmującej współmałżonka, wstępnych i zstępnych
- Osoby, które posiadały KARTĘ POLAKA, natomiast utraciła ona ważność z powodu uzyskania zezwolenia na pobyt stały na terytorium RP lub polskiego obywatelstwa, a także członkowie ich najbliższej rodziny: współmałżonek, wstępni (rodzice, dziadkowie, pradziadkowie) oraz zstępni (dzieci, wnukowie, prawnukowie)
- Obywatele polscy posiadający stałe miejsce zamieszkania na Ukrainie (zameldowanie), a także członkowie ich najbliższej rodziny: współmałżonek, wstępni (rodzice, dziadkowie, pradziadkowie) oraz zstępni (dzieci, wnukowie, prawnukowie)
- Osoby posiadające decyzje o zakwalifikowaniu do wydania wize repatriacyjnej lub decyzję o stwierdzeniu polskiego pochodzenia, a także członkowie ich najbliższej rodziny: współmałżonek, wstępni (rodzice, dziadkowie, pradziadkowie) oraz zstępni (dzieci, wnukowie, prawnukowie)
- Warunkiem łącznym we wszystkich wymienionych przypadkach dla każdego beneficjenta z osobna jest fakt przybycia na terytorium Rzeczypospolitej z powodu działań wojennych prowadzonych na terenie Ukrainy od 24.02.2022 roku.

W ramach projektu zaplanowane są następujące działania:

1. Działalność punktu koordynacyjno-informacyjnego.

Uruchomiona infolinia obsługiwana jest w języku polskim, ukraińskim i rosyjskim. Operatorzy udzielają informacji w kwestiach prawa pobytu, administracyjnych (np. zakładanie konta bankowego, nr. PESEL, staranie się o pobyt stały itp.). Infolinia działa od poniedziałku do piątku w godzinach 8.00–19.00.

Numer telefonu na infolinię: tel.: +48 506 782 789, tel.: +48 519 023 817, tel.: +48 518 254 853 kontakt e-mail: ukrainapomoc@wid.org.pl

2. Działalność 13 punktów pomocowo-konsultacyjnych, które udzielają pomocy Polakom i ich rodzinom ewakuowanym do Polski. Każdy punkt oferuje:

- przekazanie zapomóg finansowych (1 505 zł dla osoby dorosłej, 752,5 zł dla osoby niepełnoletniej);
- organizację bezpłatnego kursu języka polskiego dla osób dorosłych;
- dofinansowanie działań związanych z podnoszeniem kwalifikacji zawodowych (kursy doszkolające, kursy zawodowe itp.);
- dofinansowanie pomocy specjalistów: psychologów, tłumaczy przysięgłych, prawników, lekarzy itp.
- wsparcie konsultacyjno-adaptacyjne.

Więcej informacji o tym, na jaką dodatkową pomoc mogą liczyć uchodźcy z Ukrainy, znajdziesz tu: <https://wid.org.pl/na-jaka-pomoc-moga-liczyc-uchodzcy-z-ukrainy/> oraz pod niżej wskazanymi numerami telefonów i mailami.

Punkt zarządzany przez Fundację Wolność i Demokracja znajduje się pod adresem: Aleje Jerozolimskie 30/14, 00-024 Warszawa, tel.: +48 506 782 789, +48 519 023 817, +48 518 254 853, e-mail: ukrainapomoc@wid.org.pl.

Punkt zarządzany przez Fundację „Pomoc Polakom Na Wschodzie” znajduje się pod adresem:

ul. Jazdów 10A, 00-467 Warszawa, tel. +48 518 259 148, e-mail: a.zieniewicz@pol.org.pl.

Punkty zarządzane przez Stowarzyszenie „Wspólnota Polska” znajdują się pod adresami: ul. Krakowskie Przedmieście 64, 00-322 Warszawa, tel. +48 539 537 550; e-mail: ukraina@swp.org.pl oraz:

- aleja Jana Pawła II 126/130, 42-200 Częstochowa, tel. +48608046929, e-mail: bacirp@interia.pl,
- ul. Rynek 18, 20-111 Lublin, tel.+48881676305, e-mail: drom2009@o2.pl,
- ul. Mikołaja Kopernika 9, 18-400 Łomża, tel. +48 507645900, e-mail: fundacja.lektor@gmail.com,
- ul. Krasińskiego 8, 40-019 Katowice, tel. +48501459655, e-mail: alicebk@wp.eu,
- ul. Rynek Główny 14, 31-008 Kraków, tel. +48502514842, e-mail: kd@swp.krakow.pl,
- ul. Stary Rynek 51, 61-772 Poznań, tel. +48508113512, e-mail: poznan@swp.org.pl,
- ul. Rynek 19, 35-064 Rzeszów, tel. +48502251935, e-mail: pko-walski@wspolnota-polska.rzeszow.pl,
- ul. Partyzantów 87, 10-402 Olsztyn, tel. +48889426452, e-mail: e.pietrzak@swp.org.pl,
- ul. Gagarina 34/36, 87-100 Toruń, tel. +48723299500, e-mail: torun@swp.org.pl,
- ul. Kuźnicza 11/13 p. 22, 50-138 Wrocław, tel. +48509696253, e-mail: violettaglowinska@interia.pl.

Ze wszystkich form pomocy (zapomoga, pomoc specjalistów, kurs języka polskiego itd.) w ramach projektu „Pomoc Polakom z Ukrainy” skorzystać można jednorazowo za pośrednictwem jednej z trzech organizacji: Fundacji Wolność i Demokracja, Fundację „Pomoc Polakom na Wschodzie”, Stowarzyszenie „Wspólnota Polska”.



Projekt „Pomoc Polakom z Ukrainy” finansowany ze środków Kancelarii Prezesa Rady Ministrów w ramach zadania publicznego dotyczącego pomocy Polonii i Polakom za Granicą 2022



ДОПОМАГАЄМО РАЗОМ!

Під час військових випробувань якнайкраще видно, хто чого вартий, і на кого можна розраховувати у скрутну хвилину.

RAZEM POMAGAMY!

Podczas działań wojennych, w chwilach prób najlepiej widać, kto ile jest wart i na kogo można liczyć w trudnym momencie.



POLACY – RODAKOM

Zachowując pamięć wielu pokoleń, wspieramy walczących o naszą i waszą wolność oraz niesiemy pomoc ofiarom wojny na Ukrainie.

Przełącz wpłatę na pomoc
humanitarną/medyczną/przewóz do potrzebujących.
Wdzięczni z góry za każde wsparcie!

Żytomierski Obwodowy Związek Polaków na Ukrainie

PKO Bank Polski SA

02 1020 2368 0000 2602 0650 4080 (PLN, EURO)